

DANKOWICE HECZNAROWICE PISARZOWICE STARA WIEŚ WILAMOWICE ZASOLE BIELAŃSKIE

"Wilamowskie Śmiergusty 2003" już za nami.



Szósta edycja Wiosennych Spotkań Zaprzyjaźnionych Gmin Europy zgromadziła tradycyjnie już tłumy miłośników dobrej zabawy i muzyki. Na spotkanie przybyli liczni goście z kraju i zagranicy, a także społeczność całej naszej gminy.



Orkiestra Dęta OSP Wilamowice

zdobyła I miejsce
w
Ogólnopolskim
Przeglądzie Strażackich
Orkiestr Dętych
w Warszawie -
Gratulujemy sukcesu



Co w numerze

- Relacje z imprez w Gminie
- Wyniki referendum
- Awans Juniorów "Pasjonata"
- Uchwały i komunikaty

"Wilamowskie Śmiergusty 2003" już za nami

Chociaż początki imprezy były niełatwe – jak każda tradycja pokropieni zostaliśmy strugami deszczu – dalsza część imprezy przebiegła zgodnie z planem. Gościom przybywającym na imprezę przygrywała orkiestra ze Starej Wsi, a na drugiej scenie tańczyły mażoretki.

Po otwarciu imprezy i podniesieniu na maszt flagi Unii Europejskiej nastąpiło formowanie szyku i przemarsz orkiestr wraz z mażoretkami od strażnicy OSP wokół rynku. Zebrani mogli obejrzeć pokaz parady Orkiestry Dętej OSP i mażorettek z Hecznarowic, Piszarowic, Starej Wsi i Dolnego Benešowa. Deszcz

powoli przestał padać i o godzinie 15.00 brawurowy koncert wykonała Dęta Orkiestra Reprezentacyjna i mażoretki z Dolnego Benešowa Republika Czeska. Po koncercie Zespołu "Cepelia-Fil-Wilamowice" nastąpiła wymiana podarunków i upominków przez przybyłych burmistrzów i oficjalnych gości. W tym samym jeszcze dniu zobaczyliśmy Koncert Zespołu "Ljudevit Gaj" z Mače z Chorwacji – naszego gościa. Dla miłośników muzyki popularnej zaśpiewała Magda Durecka oraz zespół "Akropolis". Następnie wystąpiła Orkiestra Dęta OSP Wilamowice wraz z mażoretkami, po czym rozpoczął się fe-



styn przy zespole "Songo", który trwał do późnych godzin nocnych.

Dodatkową atrakcją były liczne stoiska gastronomiczne, dla dzieci dmuchane zamki i zjeżdżalnie. Rynek w Wilamowicach zgromadził w tych dniach kilka tysięcy ludzi, nad których bezpieczeństwem czuwali jak zwykle nasi strażacy i policjanci.

Korowód Zespołów Regionalnych otwierających drugi dzień imprezy tym razem w odróżnieniu od ubiegłego roku przeszedł w pełnym blasku słońca. Piękna pogoda tego dnia wyjątkowo sprzyjała imprezie. Wszyscy licznie zgromadzeni oczekiwali na kolejny punkt programu „Dla każdego coś smacznego” - czyli degustacje wyrobów cukierniczych, potraw regionalnych i napojów w wykonaniu Kół Gospodyń Wiejskich Gminy Wilamowice.

(dokończenie na str. 24)



Dni Powiatu Bielskiego w Wilamowicach

Tegoroczna IV edycja Dni Powiatu Bielskiego przypadła na Gminę Wilamowice. Współorganizatorami były oprócz Starostwa Bielskiego także organizacje i instytucje z naszej gminy. Do współpracy z powiatem włączyły się Urząd Gminy i Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Wilamowicach oraz Ludowy Klub Sportowy "Wilamowiczanka". Ważnym elementem imprezy był rozgrywający się na stadionie LKS "Pasjonat" w Dankowicach Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej Żaków.

Imprezy, trwające przez dwa dni 14 i 15 czerwca rozpoczął Bieg Uliczny dla młodzieży. Po biegu działacze LKS "Wilamowiczanka" wspólnie z Kołem TKKF "Żywiół" z Wilamowic przygotowali liczne atrakcje dla dzieci. Były to gry i zabawy, a także tor gokartowy i rodeo. Wojsko zaprezentowało sprzęt bojowy, a Klub przygotował gorące kiełbaski i zimne napoje. Była także tradycja na wojskowa grochówka.

W tym samym czasie w Ośrodku Kultury odbywała się konferencja "Agroturyzm, a rozwój społeczności wiejskiej" z udziałem gości i delegacji zagranicznych z regionów Niemiec, Czech, Słowacji i Węgier – zaprzyjaźnionych z Powiatem Bielskim.

Działacze powiatowi rozegrali mecz piłki nożnej z reprezentacją gminy Wilamowice a następnie wszyscy udali się na Rynek gdzie dla mieszkańców zorganizowano festyn z udziałem Orkiestry Dętej z Hecznarowic oraz zespołów "Rewolucja" i "Black Horse". Całość pierwszego dnia zakończyła dyskoteka. Oprawę gastronomiczną imprezy zapewniała Gminna Spółdzielnia SCh z Wilamowic, a nad bezpieczeństwem czuwali jak zwykle niezawodni wilamowscy strażacy.

W drugim dniu Dni Powiatu na estradzie zaprezentowały się Orkiestra i Mażoretki ze Starej Wsi. Po nich licznie zebrani mieszkańcy mogli obejrzeć laureatów Powiatowych Spotkań Zespołów Artystycznych "SAGA 2003".

Miłośnicy folkloru obejrzeli występy czołowych zespołów regionalnych powiatu bielskiego takich jak "Porąbczanie", "Rybarzowice", "Klimczok", "Jasieniczanka". Gminę naszą reprezentował Zespół Cepelia-FIL-Wilamowice".

Całość zakończona została mocnym akcentem w wykonaniu zespołu "Akurat".

W imieniu organizatorów serdecznie dziękujemy sponsorom imprezy oraz wszystkim, którzy pomogli przy realizacji imprezy.

A. Nowak

Urząd Gminy Wilamowice informuje, że w miesiącach maj i czerwiec b.r. w wyniku rozstrzygniętych przetargów zostali wyłonieni wykonawcy następujących prac:

1. Wykonanie prac modernizacyjnych przy budynku Szkoły Podstawowej w Starej Wsi.

Wybrana została oferta Firmy:

Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowe "DAN-REM" sp. z o.o.

43 – 331 Dankowice, ul. Św. M. Kolbe 85

cena oferty wynosi: 342.814,19 złotych brutto.

2. Dostawa żwiru na drogi gminne

Wybrana została oferta Firmy:

Hurtownia Materiałów Budowlanych Jan Pytlak

43 – 330 Wilamowice, Hecznarowice, ul. Odsole 121

dostawa 1m³ żwiru pospółki wraz z rozplanowaniem

cena brutto: 35,31 złotych

dostawa 1 m³ żwiru sianego wraz z rozplanowaniem

cena brutto: 35,31 złotych.

3. Wykonywanie prac ziemnych na terenie Gminy Wilamowice

wybrana została oferta Firmy:

"REZBUD" P.U.H. Eugeniusz Rezik

43 – 512 Janowice, ul. Janowicka 75

godzina pracy spychacza gąsienicowego

cena brutto: 53,50 złotych

godzina pracy koparko – ładowarki samojazdnej przedsiębiornej

cena brutto: 64,20 złotych

godzina pracy samochodu samowyładowczego

cena brutto: 54,90 złotych.

4. Wykonanie prac remontowych w budynku LKS "Wilamowiczanka" w Wilamowicach.

wybrana została oferta Firmy:

Zakład Remontowo – Budowlany Jurczak – Pszczółka sp. jawna

43 – 353 Porąbka, ul. Bukowska 1

cena brutto oferty: 25.520,15 złotych.

5. Wykonanie nawierzchni asfaltowej na boisku do koszykówki na terenie LKS "Wilamowiczanka" w Wilamowicach

wybrana została oferta Firmy:

P.P.H.U. "Asfaltor" s.c. T. Paździora & A. Kruczek

43 – 502 Czechowice-Dziedzice, ul. Kaniowska 23

cena brutto oferty: 16.332 złotych

6. Przedłużenie przepustu na ulicy św. Floriana w Pisarzowicach

wybrana została oferta Firmy:

Usługi Budowlane i Transportowe Jerzy Żukowski

43 – 332 Pisarzowice, ul. Wilcza 1

cena brutto oferty: 18.607,73 złotych.

7. Remont przepustu na ul. Szkolnej w Hecznarowicach

wybrana została oferta Firmy:

Usługi Budowlane i Transportowe Jerzy Żukowski

43 – 332 Pisarzowice, ul. Wilcza 1

cena brutto oferty: 17.651,79 złotych.

8. Remont odwodnienia na ul. Sportowej w Hecznarowicach

wybrana została oferta Firmy:

Usługi Melioracyjne Betoniarstwo Wyrób i Sprzedaż Tadeusz Lorańczyk

43 – 330 Wilamowice, ul. Konopnickiej 8

cena brutto oferty: 14.206,18 złotych

9. Przebudowa przepustu na ul. Wrzosowej w Hecznarowicach

wybrana została oferta Firmy:

Usługi Budowlane i Transportowe Jerzy Żukowski

43 – 332 Pisarzowice, ul. Wilcza 1

cena brutto oferty: 5.127,65 złotych.

10. Dostawa i wymiana stolarki okiennej w budynku Szkoły Podstawowej w Hecznarowicach.

Wybrana została oferta Firmy.:

Fabryka Okien i Drzwi BAS Sp. z o.o.

20 – 474 Lublin, ul. Smoluchowskiego 1

Cena brutto oferty wynosi: 92.481,65 złotych

11. Opracowanie projektu budowlanego sali gimnastycznej oraz dobudowy sześciu sal lekcyjnych wraz z zapleczem socjalnym przy budynku Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Pisarzowicach.

(dokończenie na str. 14)

Uchwały Rady Miejskiej w Wilamowicach podjęte na Sesji w dniu 18 czerwca 2003 roku

UCHWAŁA Nr VIII/ 63 /03 Rady Miejskiej w Wilamowicach w sprawie:
zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2002 Gminnej Biblioteki Publicznej w Wilamowicach,

Rada Miejska w Wilamowicach uchwala:

Zatwierdzić przedłożone sprawozdanie finansowe Gminnej Biblioteki Publicznej w Wilamowicach za rok 2002 stanowiące załącznik nr 1 do uchwały :

1. bilans na dzień 31 grudnia 2002r. po stronie aktywów i pasywów **9.648,22 zł.**
2. rachunek strat i zysków za okres 01.01.2002r. – 31.12.2002r. z zyskiem **3.845,49 zł.**

UCHWAŁA Nr VIII/ 64 /03 Rady Miejskiej w Wilamowicach w sprawie:
zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2002 Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury w Wilamowicach

Rada Miejska w Wilamowicach uchwala:

Zatwierdzić przedłożone sprawozdanie finansowe Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury w Wilamowicach za rok 2002 stanowiące załącznik nr 1 do uchwały :

1. bilans na dzień 31 grudnia 2002r. po stronie aktywów i pasywów **1.233,00 zł.**
2. rachunek strat i zysków za okres 01.01.2002r. – 31.12.2002r. ze stratą **10.406,80zł.**

Stwierdza się, że Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Wilamowicach poniósł **stratę** za rok 2002 w wysokości **10.406,80zł.** którą zamierza sfinansować z wypracowanego zysku roku 2003 .

UCHWAŁA Nr VIII/ 66 /03 Rady Miejskiej w Wilamowicach w sprawie:
zaciągnięcia krótkoterminowego kredytu.

Rada Miejska w Wilamowicach, uchwala, co następuje :

Zaciągnąć kredyt krótkoterminowy w wysokości 900.000zł. (słownie: dziewięćset tysięcy złotych) z przeznaczeniem na zadanie: “Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z budową pompowni ścieków w Dankowicach”, współfinansowanego ze środków SAPARD.

Bank udzielający Gminie kredytu wybrany zostanie zgodnie z ustawą z dnia 10.06.1994r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. z 1998r. Nr 119, poz. 773 z późn. zm.).

1. •ródłem pokrycia rat kredytu i odsetek będą dochody własne budżetu Gminy.
2. Zaciągnięty kredyt zostanie spłacony w terminie do dnia 31 grudnia 2003 roku.

Zabezpieczenie kredytu stanowić będzie weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową.

UCHWAŁA Nr VIII/ 68 /03 Rady Miejskiej w Wilamowicach w sprawie : ustalenia wysokości ryczałtów dla radnych .

Rada Miejska w Wilamowicach uchwala , co następuje :

Przewodniczącemu Rady Miejskiej oraz Wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej przysługuje miesięczny ryczałt w wysokości :

- a) Przewodniczącemu Rady Miejskiej **- 600 zł.**
- b) Wiceprzewodniczącemu Rady Miejskiej **- 450 zł.**

Ryczałty te zawierają także zwrot kosztów podróży związanych z przyjazdem na Sesję Rady i posiedzenia Komisji Rady.

1. Przewodniczącym Komisji Rady za udział w Sesjach Rady i posiedzeniach Komisji przysługuje każdorazowo ryczałt w wysokości **100 zł.**
2. Radnym za udział w Sesjach Rady i posiedzeniach Komisji Rady przysługuje każdorazowo ryczałt w wysokości **90 zł.**
3. Kwoty określone w punkcie 1 i 2 , wypłacane są niezależnie od czasu trwania posiedzeń i zawierają także zwrot kosztów podróży związanych z przyjazdem na posiedzenia .
4. Jeśli Radny lub członek Komisji Rady w tym samym dniu uczestniczy w więcej niż jednym posiedzeniu otrzymuje jeden ryczałt.

Wydatki z tytułu ryczałtów realizowane są z budżetu gminy Wilamowice przez organ wykonawczy Gminy .

UCHWAŁA Nr VIII/ 69/ 03 Rady Miejskiej w Wilamowicach w sprawie:

dopłat do wszystkich taryfowych grup odbiorców wody z terenu Gminy Wilamowice na obszarze działania “AQUA” S.A. w Biel-

sku – Białej

Rada Miejska Wilamowice uchwala, co następuje :

1. Dopłacić w 2003r kwotę 72.158 zł do wszystkich taryfowych grup odbiorców wody (gospodarstwa domowe, działalność gospodarcza, inne cele) z terenu Gminy Wilamowice na obszarze działania “AQUA” S.A. w Bielsku – Białej.
2. Dopłaty przekazywane będą w równych ratach miesięcznych na rachunek bankowy “AQUA” S.A. w Bielsku – Białej.

UCHWAŁA Nr VIII/ 67/ 2003 Rady Miejskiej w Wilamowicach w sprawie :
wprowadzenia zmian do uchwały Nr VIII/51/ 99 Rady Miejskiej w Wilamowicach z dnia 24 czerwca 1999r. dotyczącej powołania Komisji Inwentaryzacyjnej.

Rada Miejska w Wilamowicach uchwala, co następuje :

W uchwale Nr VIII/51/99 Rady Miejskiej w Wilamowicach z dnia 24 czerwca 1999 roku w sprawie powołania Komisji Inwentaryzacyjnej, § 3 otrzymuje brzmienie:
“§ 3. Termin sporządzenia spisu inwentaryzacyjnego upływa z dniem 30 września 2006 roku”.

UCHWAŁA Nr VIII/71/03 Rady Miejskiej w Wilamowicach w sprawie :
przekazania mienia komunalnego powstałego w wyniku zakończenia inwestycji linii energetycznych oświetlenia ulicznego w 2002r.

Rada Miejska w Wilamowicach postanawia:

Przekazać Beskidzkiej Energetyce S.A. w Bielsku Białej nieodpłatnie następujące urządzenia energetyczne powstałe na skutek zakończenia inwestycji :

1. Linia energetyczna napowietrzna zlokalizowana przy ul. Nadbrzeżnej w Pisarzowicach o wartości : **9.878,84 zł.**

Wg protokołu odbioru z dnia **14.11.2002r. nr 56/02**

- linia napowietrzna AsXS 4x 35 + 1x 25 mm² o dł. 183 m
- linia napowietrzna AsXS 2x 25mm² o dł. 40 m
- 2. Oświetlenie uliczne przy ul. Nadbrzeżnej

w Pisarzowicach o wartości **1.200,00 zł.**
wg protokołu odbioru z dnia **14.11.2002r.**
nr 56/02

- oprawy typu SGS 101/70 W – 4 szt.

3. Linia energetyczna napowietrzna zlokalizowana przy ul. Krakowskiej w Hecznarowicach o wartości **11.089,94 zł.**
wg protokołu odbioru z dnia **6.12.2002r. nr 67/D**

- linia napowietrzna typu AsXS 2 x 25 mm²
o dł. 198 m

4. Oświetlenie uliczne przy ul. Krakowskiej w Hecznarowicach o wartości **1.500,00 zł.**
wg protokołu z dnia **6.12.2002r. nr 67/D**
- oprawy typu SGS 101/70 W - 5 szt.

Uchwała Nr VIII/62/03 Rady Miejskiej w Wilamowicach w sprawie:
nadania Statutu dla Zespołu Szkolno Przedszkolnego w Wilamowicach

Rada Miejska w Wilamowicach, uchwała:

Nadać Zespołowi Szkolno-Przedszkolnemu w Wilamowicach statut w brzmieniu jak w załączniku nr 1 do niniejszej uchwały.

1. Nazwa szkoły brzmi:
ZESPÓŁ SZKOLNO-PRZEDSZKOLNY W WILAMOWICACH z siedzibą w:
43-330 Wilamowice ul. Rynek 14 tel. /033/ 8457-444 zwany dalej "Zespołem".
2. Ustalona nazwa Zespołu używana jest w pełnym brzmieniu na pieczętkach i stemplach.

UCHWAŁA Nr VIII/ 65/2003 Rady Miejskiej w Wilamowicach w sprawie:
finansowania w 2003 roku inwestycji w ramach realizacji wieloletnich programów inwestycyjnych realizowanych przez Gminę Wilamowice przy udziale środków SAPARD.

Rada Miejska uchwała, co następuje:

Uchwała się finansowanie w 2003 roku inwestycji przy współudziale środków z Programu SAPARD, uwzględniając koszty rzeczyste, tj. po rozstrzygnięciu przetargów na wykonanie robót:

- a) zadanie pn. "Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z budową pompowni ścieków w Dankowicach",
- koszt całkowity zadania po przetargu – 1.868.722,57 złotych,
- wielkość środków finansowych w ramach

pomocy z programu SAPARD – 929.361,28 złotych,

- pożyczka z WFOŚiGW w Katowicach – 809.959 złotych,

- dotacja z WFOŚiGW w Katowicach – 119.403 złote,

- wielkość środków finansowych z budżetu Gminy – 9.999,29 złotych.

b) zadanie pn. "Przebudowa drogi gminnej ul. Lękacz w Pisarzowicach"

- koszt całkowity zadania po przetargu – 203.709,51 złotych,

- wielkość środków finansowych w ramach pomocy z programu SAPARD – 100634,75 złotych,

- wielkość środków finansowych z budżetu Gminy – 103074,76 złotych.

UCHWAŁA Nr VIII/ 70 /2003 Rady Miejskiej w Wilamowicach w sprawie:
protestu wobec przyjętych zmian w ustawie Prawo budowlane.

Rada Miejska w Wilamowicach uchwała, co następuje:

Wyraża protest wobec przyjętych zmian w ustawie (z dnia 27 marca 2003 roku ogłoszonych w Dz. U. Nr 80, poz. 718) Prawo budowlane pozbawiających gminy możliwości wykonywania zadań z zakresu właściwości starosty jako organu administracji architek-

toniczno-budowlanej od 1 stycznia 2004 roku.

Uchwałę przekazać Ministrowi Infrastruktury oraz Parlamentarzystom Regionu Podbeskidzie.

UCHWAŁA Nr VIII/72/03 Rady Miejskiej w Wilamowicach w sprawie: zmiany części nazwy ulicy Kęckiej w Pisarzowicach i nadania jej nowej nazwy ul. Krakowska.

Rada Miejska w Wilamowicach uchwała:

Zmienić nazwę dla części ul. Kęckiej w Pisarzowicach i nadać jej nową nazwę ul. Krakowska.

Przebieg ul. Krakowskiej w Pisarzowicach oznaczono na mapie stanowiącej załącznik nr 1 do uchwały.

Uchwała Nr VIII/ 74 /2003 Rady Miejskiej w Wilamowicach z dnia 18 czerwca 2003 roku

Rada Miejska Wilamowice, uchwała:

Powołać Panią Elżbietę Hoder na stanowisko Zastępcy Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Wilamowicach.

Zastępca Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Wilamowicach Pani Elżbieta Hoder wykonuje czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego.

Wyniki w Referendum przeprowadzonym w Gminie Wilamowice w dniach 7-8.06.2003 r.

Nr Obwodu	FREKWENCJA			WYNIKI			
	Liczba uprawnionych	Liczba wydanych kart	% 3:2	Głosy na "TAK"	Głosy na "NIE"	% na "TAK"	% na "NIE"
NR 1 Wilamowice	2183	1532	70,17%	1155	366	75,39%	23,89%
NR 2 Dankowice	1991	1287	64,64%	1006	269	78,16%	20,90%
NR 3 Hecznarowice	1636	1087	66,44%	727	353	66,88%	32,47%
NR 4 Pisarzowice	1481	975	65,83%	718	253	73,64%	25,94%
NR 5 Pisarzowice	1640	1100	67,07%	750	341	68,18%	31%
NR 6 Stara Wieś	1432	945	65,99%	576	360	60,95%	38,09%
NR 7 Zasole Bielańskie	511	357	69,86%	269	86	75,35%	24,08%
OGÓŁEM	10.874	7.283	66,97%	5.201	2.028	71,41%	27,84%

KIM BYŁ JANUSZ ?

W kwietniu 2002 roku pożegnaliśmy naszego kolegę i przyjaciela Janusza Matere.

Janusz przez 26 lat pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej, a później w Gimnazjum w Pisarzowicach.

Pierwsza rocznica jego śmierci skłania nas do refleksji. Kim był Janusz ? Nauczycielem, społecznikiem, trenerem, harcerzem, wychowawcą, animatorem, a może takich ludzi jak on nie da się scharakteryzować jednoznacznie.

Janusz urodził się w 1948 r w Pasłęku. W 1970 roku ukończył Akademię Wychowania Fizycznego w Gdańsku. Jeszcze jako mieszkaniec Pomorza czynnie pracował jako instruktor ZHP. W 1977 rozpoczął pracę w Pisarzowicach. Dał się nam poznać jako człowiek o niezwyklej energii. Realizował się nie tylko jako nauczyciel, ale jako trener, współpracował z bielskim klubem Gwardia . Jego praca wychowawcza na trwale wpisała się w umysły kilku pokoleń Pisarzowic. Trudno opisać jego wszystkie pomysły i sukcesy, wielokrotnie nagradzany był za swą pracę przez władze oświatowe i samorządowe. Pod jego czujnym trenerskim okiem stawiali swoje pierwsze kroki w judo i osiągalni najwyższe laury na sportowych arenach. Największe z nich zdobywali między innymi: Andrzej Nycz – pierwszy indywidualny medalista Mistrzostw Polski juniorów (srebro – Wrocław 1985), Bogdan Kulak – brązowy medalista Mistrzostw Polski juniorów młodszych (Koszalin 1991), Marek Wróbel wielokrotny medalista Mistrzostw Polski juniorów i seniorów, medalista Bundesligi, finalista drużynowego Pucharu Europy, wieloletni reprezentant Polski.

Jego ostatnim pomysłem było wskrzeszenie pisarzowickiego "Sokoła". Towarzystwo to działało w Pisarzowicach w latach 1901-1939/?. Piękne tradycje towarzystwa gimnastycznego oraz fakt, że przez te wszystkie lata kolejni pisarzowiccy proboszczowie przechowywali sztandar "Sokoła" na plebani, zapaliły Janusza po raz kolejny. Renowacja starego i znalezienie funduszy na nowy sztandar "Sokoła" stały się jego ostatnim wyzwaniem. Jakże smutną uroczystością było poświęcenie nowego sztandaru, gdy zabrakło na niej Janusza.

Na kilka tygodni przed śmiercią zawsze zabiegany Janusz usłyszał od jednej z koleżanek by pomyślał o swoim zdrowiu i zaczął o

siebie dbać, zwolnił tempo życia. Odpowiedzią na to były słowa "... chcę by coś po mnie pozostało..." To właśnie taki Janusz zabiegany, uczynny z tysiącem różnych pomysłów pozostał w naszych sercach i naszej pamięci na zawsze. Jeden z jego przyjaciół tak w swoim wierszu wspomina Janusza.

ZOSTAŃ WŚRÓD NAS

Żegluj w strofach Twoich wierszy
Ocean marzeń pomysłów grad
Ty zawsze dla mnie byłeś pierwszy
Przyjaciół idol i młodszy brat
Wiecznie młodszy brat

Tytanie pracy entuzjasto
Kochałeś góry pola i wieś
Paliło Twoje stopy miasto
Więc uciekłeś gdzie życia treść
Życia twego treść

Zostań wśród nas zostań wśród nas
Kiedy wokół przeszkód gęsty las
Naucz marzyć w trudny czas
Zwariowany czas

Zastań wśród nas zostań wśród nas
Pokaż jak zwyciężać walczyć grać
Kochać ludzi zmieniać świat
Zwariowany świat

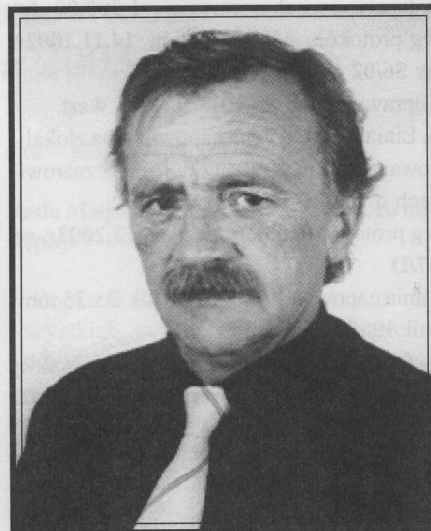
Jak Lechu pokonałeś płoty
Porwałś serca by zburzyć mur
Ludzkiej niemocy i głupoty
Jak z małej wioski dosięgać chmury
Dałeś piękny wzór

Przetarłeś ścieżki dróg bez liku
By kupić szczęście i dzieciom dać
Nasz niestrudzony kołędniku
Czy pójść Twym śladem nas będzie stać
Czy będzie nas stać

Zostań wśród nas zostań wśród nas
Sokół nie porzuca własnych gniazd
Słyszac pisklat ślepych wrzask
Swoich dzieci płacz

Zostań wśród nas zostań wśród nas
Idzie burza ciemność noc i mgła
Twoich skrzydeł będzie brak
Będzie strasznie brak

Zapytam mędrców nawiedzonych
Głoszących światu przekornie dość
Że nie ma dziś niezastąpionych



Kto się odważy zastępstwo wziąć
Na twe miejsce sięść

Trenerze mistrzu przyjacielu
Wysoko strasznie poprzeczka Twa
Kto dzisiaj zagra po Jankielu
Gdy w uszach wszystkich Twa struna gra
Niech na zawsze gra

Zostań wśród nas zostań wśród nas
Tyle wierszy nie spisanych znasz
Tyle lekcji mógłbyś dać
Tu słuchaczy masz

Zostań wśród nas zostań wśród nas
Niech pamięci nie zabije czas
Niech z Tobą dobrych lat
Nie zapomni świat

Od dawna Pan Bóg sobie marzył
A Ty nie mogłeś nie zgodzić się
Byś w niebie szkolił ochroniarzy
Dlatego dyplom i ... Cześć! Adieu!
Spakowałeś się

Gdy jednak wkurzą Cię Anioły
Weź duszę w troki zrób Władka gest
Wróc jako patron naszej szkoły
Tu po Karolu wciąż miejsce jest
Dobrze o tym wiesz

Zostań wśród nas zostań wśród nas
Choć minąłeś metę biegu Twój trwa
Honorowa runda Twa
Pośród łez i brow

Jesteś wśród nas będziesz wśród nas
W naszych sercach wieczny pomnik masz
Zostawiłeś tutaj ślad
Niezatarty ślad.

Marek Nycz, Pisarzowice 06.2002

Opracowanie: Żarski Maciej, Nikiel Dorota,
Wieteska Bartłomiej

Środowiskowe Forum Europejskie w Dankowicach

Od pierwszych dni kwietnia w Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Dankowicach podjęto działania zmierzające do przybliżenia naszym uczniom tematu integrowania się państw Europy.

Rozpoczęliśmy od podziału (drogą losowania) państw Unii Europejskiej pomiędzy 16 klas szkoły podstawowej i gimnazjum. Zdobywając informacje o krajach Europy, dzieląc się nimi na wszystkich lekcjach (nawet matematyce- mówiąc o uczonych i noblistach) równolegle przygotowaliśmy się do organizacji "wielkiego finału" Forum Europejskiego.

12 kwietnia 2003 roku o godz. 16⁰⁰ zaczęli przybywać zaproszeni goście oraz mieszkańcy Dankowic. Wśród gości znaleźli się: posłowie Jacek Falfus i Edward Płonka, zastępca burmistrza Eugeniusz Bilczewski oraz w-ce dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty i Wychowania w Białymstoku – Białej Mieczysław Wójtowicz.

Już po kilku minutach okazało się, że na spotkanie przybywa więcej osób niż oczekiwano, co wymagało dodatkowej organizacji

Uczniowie zapoznawali mieszkańców Dankowic z danym krajem wykorzystując do tego różne ciekawe formy np. "żywe obrazy" (scenki w strojach



Wystawa poświęcona Belgii



Gorące rytmy flamenco

landzki, poezję niemiecką, teatr grecki, weneckie maski i gondole, ekipę Św. Mikołaja, występ ABBY, oraz "Sophii Loren" z reklamą makaronu, Andreasa Boccelli i oczywiście polskiego krakowianka (fot. nr 1-4).

Program zmusił zapewne gości do powtórki z historii i geografii, a jedno-



Wenecja zaprasza

miejsce siedzących.

Przybywający goście rozpoczynali "popołudnie europejskie" od zwiedzania wystaw na korytarzach oraz w klasach. Sale klasowe, które zamieniły się w wystawy prezentujące poszczególne państwa, ich kulturę, tradycje, krajobrazy, historię, gospodarkę, osiągnięcia w dziedzinach naukowych i sportowych - cieszyły się ogromnym zainteresowaniem.

skiej. Program wesoły, urozmaicony – albowiem każde państwo prezentowane było przez inną klasę dwóch szkół. Kabaretowi spikerzy radiowi "dali z siebie wszystko" by w zgrabny sposób scalić tak zróżnicowane scenariusze. Można było więc podziwiać: piękne walce wiedeńskie, corride i taniec flamenco, skoki narciarskie, pokaz mody francuskiej, holenderskie tulipany, taniec ir-

narodowych), mapy mentalne, prezentacje komputerowe, albumy informacyjne. Częstowano potrawami regionalnymi.

Następnie goście udali się na salę gimnastyczną, gdzie wraz z kabaretem gimnazjalnym mogli przemierzać wszystkie kraje Unii Europej-

skie. Program wesoły, urozmaicony – albowiem każde państwo prezentowane było przez inną klasę dwóch szkół. Kabaretowi spikerzy radiowi "dali z siebie wszystko" by w zgrabny sposób scalić tak zróżnicowane scenariusze. Można było więc podziwiać: piękne walce wiedeńskie, corride i taniec flamenco, skoki narciarskie, pokaz mody francuskiej, holenderskie tulipany, taniec ir-

skie. Program wesoły, urozmaicony – albowiem każde państwo prezentowane było przez inną klasę dwóch szkół. Kabaretowi spikerzy radiowi "dali z siebie wszystko" by w zgrabny sposób scalić tak zróżnicowane scenariusze. Można było więc podziwiać: piękne walce wiedeńskie, corride i taniec flamenco, skoki narciarskie, pokaz mody francuskiej, holenderskie tulipany, taniec ir-

skie. Program wesoły, urozmaicony – albowiem każde państwo prezentowane było przez inną klasę dwóch szkół. Kabaretowi spikerzy radiowi "dali z siebie wszystko" by w zgrabny sposób scalić tak zróżnicowane scenariusze. Można było więc podziwiać: piękne walce wiedeńskie, corride i taniec flamenco, skoki narciarskie, pokaz mody francuskiej, holenderskie tulipany, taniec ir-

skie. Program wesoły, urozmaicony – albowiem każde państwo prezentowane było przez inną klasę dwóch szkół. Kabaretowi spikerzy radiowi "dali z siebie wszystko" by w zgrabny sposób scalić tak zróżnicowane scenariusze. Można było więc podziwiać: piękne walce wiedeńskie, corride i taniec flamenco, skoki narciarskie, pokaz mody francuskiej, holenderskie tulipany, taniec ir-

KOMUNIKAT

Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Katowicach w sprawie rejestracji producentów, dystrybutorów i importerów określonego materiału roślinnego

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej pozwoli polskim producentom i handlowcom na włączenie się do rynku wspólnotowego i prowadzenie swobodnego tj. bez ograniczeń i obowiązków związanych z graniczną kontrolą fitosanitarną, obrotu handlowego towarami roślinnymi w obrębie terytorium UE. W tym celu niezbędne będzie dopełnienie formalności, wynikających z potrzeby stosowania przez wszystkie państwa członkowskie UE jednolitego systemu kontroli zdrowotności materiału roślinnego. W systemie tym, każda partia określonych towarów ro-

ślinnych wprowadzana do obrotu, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej powinna być zaopatrzona w specjalną etykietę tzw. "paszport roślin", na którym w celu identyfikacji pochodzenia tego towaru, zamieszczany będzie indywidualny numer rejestracyjny jego producenta lub importera.

Informuję, iż w celu umożliwienia polskim przedsiębiorcom właściwego przygotowania się do pełnego uczestniczenia we Wspólnym Rynku UE, Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa rozpoczęła już wdrażanie systemu rejestracji producentów, dystrybutorów i importerów określonych towarów roślinnych:

- materiału rozmnożeniowego (np. nasiona, sadzonki, podkładki, wstawki, zrazy, siewki i młode rośliny przeznaczone do sadzenia, cebule, bulwy, kłącza itp.);
- ziemniaków sadzeniaków, konsumpcyjnych i przemysłowych;

- owoców cytrusowych i innych owoców, importowanych z krajów nieeuropejskich;
- drewna i oddzielonej kory określonych gatunków drzew liściastych i iglastych.

Wpis do rejestru jest dokonywany na podstawie wniosku złożonego przez zainteresowanego producenta lub przedsiębiorcę do wojewódzkiego inspektora Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, właściwego ze względu na siedzibę lub miejsce zamieszkania producenta lub przedsiębiorcy.

Szczegółowe informacje o procedurze rejestracji, obowiązujących w tym zakresie wymaganiach można uzyskać w Wojewódzkim Inspektoracie Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa Delegatura w Bielsku - Białej pod numerem telefonu (0-33) 814-93-28, 814-48-95.

Wojewódzki Inspektor Józef Płaska

Nowe prawa konsumenta

Unifikacja – dostosowanie polskich regulacji do obowiązujących w Unii Europejskiej to przesłanka uchwalenia ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie kodeksu cywilnego.

Ustawa ta jest zgodna z dyrektywą Parlamentu i Rady Europejskiej nr 99/44 w sprawie niektórych aspektów sprzedaży konsumenckiej.

W Unii nie ma pojęcia rękojmi za wady, a pojęcie zgodności towaru z umową.

Według zapisów ustawy istnieje domniemanie, że towar jest zgodny z umową gdy:

- odpowiada podanemu przez sprzedawcę opisowi,
- ma cechy okazanej kupującemu próbki lub wzoru,
- nadaje się do celu określonego przez kupującego.

Towar jest niezgodny z umową jeżeli nie spełnia wymienionych przesłanek, ale również wtedy gdy nie odpowiada oczekiwaniom, o których zapewniały reklamy.

Sprzedawca, jako odnoszący korzyści z

efektów reklamy obciążony został ryzykiem odpowiedzialności za rzetelność działalności reklamowej.

Uprawnienia konsumenta w przypadku niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową:

- żądanie doprowadzenia towaru do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę,
- żądanie wymiany towaru na nowy, zgodny z umową.

Jeżeli naprawa lub wymiana jest niemożliwa lub wymaga nadmiernych kosztów konsument ma prawo do:

- żądania obniżenia ceny
- żądania odstąpienia od umowy.

Kupujący ma obowiązek powiadomienia sprzedawcy o powstałym defekcie w terminie **2 miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru z umową**. Uprawnienia kupującego w przypadku stwierdzenia niezgodności z umową trwają **2 lata od wydania towaru kupującemu**.

Kupującemu przysługuje również prawo żądania od sprzedawcy zwrotu uzasadnionych kosztów np. poniesionych przy demontażu, dostarczaniu (koszty transportu).

Ustawa o sprzedaży konsumenckiej wprowadziła wiele zmian w treści umowy gwaran-

cji, która również stanowi formę ochrony konsumenta.

Gwarancja nazywana **komercyjną lub europejską** może wynikać z odrębnego dokumentu lub z treści reklamy.

Istnieje obowiązek gwaranta umieszczenia w dokumencie gwarancyjnym następujących danych:

- nazwa i adres gwaranta lub jego przedstawiciela mającego siedzibę na terytorium Polski,
- czas trwania oraz terytorialny zasięg ochrony gwarancyjnej,
- pouczenie że gwarancja nie wyłącza nie ogranicza ani nie zawiesza uprawnień kupującego wynikających z niezgodności towaru z umową.

Do 2002 r. nie istniał obowiązek zamieszczania takich informacji. Obowiązująca od 1.01.2003. r. ustawa o sprzedaży konsumenckiej stosowana w przypadku sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą, określa wzajemne relacje sprzedawcy i konsumenta.

Czy zmiany te realizują politykę prokonsumencką, trudno w tak krótkim czasie obojętności nowych regulacji to stwierdzić.

Uchwalona ustawa ujednoliciła uprawnienie kupującego w Unii i w Polsce, co było głównym założeniem rządu.

Wiesława Katańska

Prawna ochrona pszczół przed zatruciami środkami ochrony roślin

Przepisy dotyczące ochrony pszczół przed zatruciami zawiera ustawa z dnia 12 lipca 1995 r. o ochronie roślin uprawnych (Dz.U. z 1999 r. nr 66, poz. 751 i nr 101 poz. 1178 oraz z 2001 r. nr 22 poz. 248 i nr 76 poz. 811). W przepisach ogólnych tej ustawy podano, że okres prewencji to czas, w którym ludzie i zwierzęta nie powinni stykać się z roślinami, na których zastosowano środki ochrony roślin oraz przebywać w ich pobliżu, a także w obiektach, w których stosowano te środki.

W art. 16 ust. 1 tej ustawy podano, że zezwolenie na dopuszczenie środka ochrony roślin do obrotu i stosowania powinno określać m.in. klasę toksyczności dla pszczół (pkt.4) oraz treść etykiety – instrukcji stosowania w języku polskim (pkt.5).

W art. 20 ustawodawca podał, że środki ochrony roślin zalicza się do następujących klas toksyczności dla pszczół: bardzo toksyczne, toksyczne, szkodliwe oraz pozostałe. Klasyfikacji tej nie przeprowadza się odnośnie środków ochrony roślin, których zakres i sposób stosowania wyklucza możliwość styczności środka z pszczołami.

Zgodnie z art. 30 ust. 2 tej ustawy minister właściwy do spraw rolnictwa ogłasza corocznie w drodze obwieszczenia w dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski" wykaz ochrony roślin dopuszczonych do obrotu i stosowania z określeniem ich producenta, klasy toksyczności dla ludzi, jeżeli jest określona, oraz terminu ważności zezwolenia, w tym również dopuszczonych do stosowania w strefach ochronnych źródeł i ujęć wody oraz na terenie uzdrowisk, otulin parków narodowych oraz rezerwatów przyrody. Zgodnie z art. 31 tej ustawy posiadacze są obowiązani do przestrzegania okresów karencji i prewencji przy stosowaniu środków ochrony roślin. Na podstawie art. 32 posiadacze są obowiązani do prowadzenia ewidencji wykonywanych zabiegów środkami ochrony roślin I i II klasy toksyczności, która powinna obejmować terminy ich wykonania oraz nazwy zastosowanych środków ochrony roślin, a także ich dawki – ewidencja powinna być przechowywana przez okres jednego cyklu produkcyjnego. Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy, środki ochrony roślin należy stosować tylko sprzętem sprawnym technicznie.

Zgodnie z art. 37, środki ochrony roślin na terenie otwartym stosuje się sprzętem naziemnym jeżeli prędkość wiatru nie prze-

kracza 3m/s, a miejsce stosowania środka ochrony roślin jest oddalone co najmniej 20 m od pasiek. Sprzęt agrolotniczy stosuje się, jeżeli prędkość wiatru wynosi od 0,5 do 3 m/s, a wilgotność względna powietrza nie jest mniejsza niż 60%, powierzchnia upraw, na której stosuje się środki ochrony roślin wynosi co najmniej 30 ha i jest oddalona od pasiek co najmniej 500 m, przy kierunku wiatru w ich stronę.

Zgodnie z art. 37 ust. 4 pkt 2 zabrania się zakładania w odległości mniejszej niż 20 m od pasiek upraw wymagających intensywnego stosowania środków ochrony roślin. Zabrania się stosowania tych środków niezgodnie z okresami prewencji dla pszczół.

Zgodnie z art. 40 pkt 12 tej ustawy, nadzór nad przestrzeganiem okresów prewencji należy do zadań Inspekcji Ochrony Roślin.

Zgodnie z art. 46, wojewódzki inspektor lub upoważnieni przez niego pracownicy inspekcji uprawnieni są do:

- wstępu na grunty i do obiektów, w których są lub były uprawiane lub przechowywane rośliny i środki ochrony roślin, a także do bezpłatnego pobierania za pokwitowaniem próbek roślin, gleby oraz środków ochrony roślin w ilościach niezbędnych do wykonania badań,

- kontroli dokumentów i żądania wyjaśnień dotyczących zwalczania organizmów szkodliwych oraz obrotu i stosowania środków ochrony roślin.

Zgodnie z art. 49 tej ustawy wojewódzcy inspektorzy są obowiązani współpracować z organami samorządu terytorialnego.

Zgodnie z art. 50 ust. 1 pkt 15 tej ustawy karze aresztu lub grzywny podlega kto m.in.: stosuje środki ochrony roślin w sposób niezgodny z etykietą - instrukcją stosowania lub z obowiązującymi zasadami ich stosowania.

Kto stosując środki ochrony roślin nie przestrzega okresów karencji lub prewencji podlega podobnej odpowiedzialności karnej. W pierwszej kolejności należy stosować biologiczne, hodowlane i agrotechniczne metody ochrony roślin, gdyż one pozwalają ograniczyć stosowanie chemicznych środków ochrony roślin do niezbędnego minimum.

Udowodnienie winy w razie zatrucia pszczół oraz wysokości powstałej w wyniku tego szkody należy do posiadacza pasieki. Sprawca zatrucia odpowiada za ten czyn po udowodnieniu mu winy, (np. niezachowanie przewidzianych przepisami środków ostroż-

ności, a głównie okresu prewencji dla pszczół, dokonanie zabiegów w niewłaściwym terminie czy niewłaściwym środkiem, użycie środka o wyższym stężeniu lub w większych dawkach niż to zostało podane w etykiecie – instrukcji stosowania itp.). Wskazane jest ugodowe załatwienie sprawy. Roszczenia pszczelarzy związane z zatruciami pszczół mogą być rozpatrywane przez sądy powszechne, których orzeczenia ustalają przyczynę zatrucia, winę sprawców i wysokość odszkodowania.

Marian Jeliński

Zakład Chorób Pszczół PIWet w Swarzędzu

O zwalczaniu ślimaków

Sprzyjające warunki atmosferyczne w okresie wiosny powodują wzmożony rozwój ślimaków, które wyrządzają duże szkody w uprawach warzywnych i rolniczych. Szkodniki te żerują nocą oraz w pochmurne dni. Szkieletują liście pozostawiając ślady na roślinach. Występowanie ślimaków ograniczają zabiegi profilaktyczne takie jak: wykaszanie i niszczenie chwastów, usuwanie resztek roślinnych, a także zabiegi agrotechniczne tj. bronowanie pól podczas słonecznej pogody, ugniatanie gleby po głębokiej orce i siewie roślin.

W przypadku dużego nasilenia tych szkodników, powodującego znaczne straty w uprawach, należy podjąć decyzję o zwalczaniu ich, jednym z poniżej podanych środków ochrony roślin:

1. Anty-Ślimak Spiess 04 GB (8kg/ha),
2. Mesurol Alimax 02 RB (5kg/ha lub 3-5 mb rzędu),
3. Mesurol Schneckenkorn 04 GB (pasowo: 3-5 cm wokół rośliny w dawce 1-3 g na mb rzędu lub 3 kg/ha),
4. Ślimak – Stop 37 FG (25-56g/m),
5. Ślimakol 06 GB (8g/10m),
6. Ślimax 04 GB (5-8g/10m2).

Wyżej wymienione środki można zastąpić stosując nawozy mineralne w postaci: Kainit pylisty (4kg/100m2) lub wapno palone pyliste (4kg/100m2).

Zabiegi należy wykonywać wieczorem w okresie największej aktywności szkodnika. Nie wykonywać ich w czasie deszczu lub bezpośrednio po nim. Preparaty tracą aktywność z chwilą zawilgocenia.

Preparatem Ślimak 04 GB nie posypywać liści roślin uprawnych.

Opr. Antoni Wolny

Koło Gospodyń Wiejskich na dankowskim Kaniówku

35 – lecie działalności na rzecz środowiska

Kaniówek dankowski leży oddalony od Centrum Dankowic ok. 5 km Od strony tzw. "Górnego" naturalną jego granicę stanowi Wisła. To położenie właśnie (na uboczu i wszędzie daleko – do Jawiszowic też) zobligowało mieszkańców do założenia w 1968 roku Koła Gospodyń Wiejskich. Założono go 7 lutego na spotkaniu w prywatnym mieszkaniu państwa Dadaków, liczyło 28 członkiń, w tym jedna trzecia to mieszkanki Jawiszowic. Koło powstało pod patronatem Kółka Rolniczego w Jawiszowicach, a mieszkańcy dwóch wsi (Kaniówka dankowskiego i Jawiszowic) podzieleni wprawdzie granicą administracyjną, zintegrowali się przyjaźniem we współdziałaniu na rzecz własnego środowiska. Na pierwszą przewodniczącą koła wybrano Annę Dadak, a następne to: Wanda Szczerbowska, Anna Płaza, Władysława Kóska, Stanisława Sadlok, Kazimiera Dadak, Jadwiga Dadak (obecnie Noworyta).

Od założenia KGW członkinie nie szczędząc czasu na sprawy społeczne angażują się w różne formy działania, wypada przytoczyć najważniejsze:

- w 1971 roku budowa magazynów na nawozy sztuczne,
- w 1976 roku – rozpoczęto budowę świetlicy, patronat nad kołem przejęło Kółko Rolnicze w Dankowicach,
- w 1983 roku – uroczyste oddanie świetlicy na potrzeby środowiska.

Wiele prac zostało wykonanych społecznie, w których członkinie uczestniczyły z całymi rodzinami (przy budowie i oświetleniu drogi, doprowadzeniu gazu, przy budowie dawnej linii telefonicznej). Prowadziły kursy gotowania, pieczenia, szycia, haftu ręcznego, organizowały szkolenia rolnicze, uczestniczyły w różnych konkursach hodowlanych, rozprowadzały fachową prasę rolniczą, współpracowały w zakresie poradnictwa z agronomem i Służbą Rolną. Brały udział w konkursie na najładniejsze obejście gospodarcze, agitowały w swoim środowisku na rzecz poprawy produkcji rolnej, prowadziły zapisy na zakup piskląt na nioski dobrych nowych ras, piskląt indyjskich i kaczek oraz nowych gatunków nasion na potrzeby gospodarstwa domowego (każda gospodyni mogła skorzystać), organizowały życie kulturalne (wycieczki, zabawy dla

dzieci, imprezy okolicznościowe) oraz prowadziły wypożyczalnię sprzętu gospodarstwa domowego i wypożyczały pomieszczenie świetlicy na potrzeby mieszkańców.

W 1996 roku ze względu na zmieniające się przepisy działalności finansowej, członkinie podjęły decyzję przekształcenia KGW (aby uzyskać osobowość prawną) w Stowarzyszenie Przyjaciół Kaniówki.

Od roku 1999 dotychczasowa przewodnicząca p. Jadwiga Noworyta zawiesza swoją działalność, a funkcję tę przejmie Danuta Szyma. Oprócz obowiązków wynikających z działalności statutowej i prac społecznych na rzecz własnego środowiska, Stowarzyszenie kontynuując założenia KGW dokonało wykupu i przeprowadzenia notarialnego działki i świetlicy na własność, zostały przeprowadzone pomiary geodezyjne własności, opracowane plany dobudowy pomieszczeń sanitarnych i realizacja tych planów. Obecnie budowa jest zakończona, toalety oddane do użytku, brak także środków by przeprowadzić kapitalny remont dachu i całej świetlicy. Pomysłem przewodniczącej było urządzenie na Kaniówku środowiskowej imprezy plenerowej "Sianokosy" połączonej z obchodami 35-lecia KGW. Impreza ta pod patronatem Burmistrza Mariana Treli z pomocą M GOK-u , członkiń wraz z rodzinami i wielu życzliwych osób, odbyła się 5 lipca. Stowarzyszenie Przyjaciół Kaniówki pragnie w ten sposób promować swoje miejsce na ziemi - dla nich najważniejsze, życzliwość pracowitość i gościnność ludzi, którzy od pokoleń związali swoje życie z tym miejscem.

Pilot J.

Co słychać w Szkole Podstawowej w Pisarzowicach ?

Pierwszy "Dzień Wiosny" większości uczniom oraz byłym uczniom kojarzy się z topieniem Marzanny. W naszej Szkole Dyrekcja i Nauczyciele postanowili, aby dzień ten dzieci spędziły wspólnie ze swoimi wychowawcami.

Uczniowie klas I–III udali się do kina w Bielsku-Białej na film pt. "Księga Dżungli". Nasi najmłodsi uczniowie byli pod wrażeniem obejrzanego filmu oraz nowego kompleksu kinowego z wielką atrakcją: ruchomymi schodami.

Uczniowie klas IV–VI spotkali się z wychowawcami na godzinnym spotkaniu, gdzie grano, bawiono się i rozmawiano o nadchodzącej wiosnie.

Na sali gimnastycznej odbył się konkurs "Dżentelmen Roku". Nie wybierano najprzystojniejszego, najinteligentniejszego chłopaka. Trzyosobowe zespoły wybrane z każdej klasy musiały uporać się z zadaniami. Głównym celem było wykazanie się przez uczniów wiedzą, w jaki sposób należy zachować się w różnych sytuacjach życiowych, jak rozmawiać, witać się z dorosłymi. Uczniowie wią-

zali krawat, rozpoznawali sprzęt gospodarstwa domowego oraz projektowali odpowiedni strój na różnego rodzaju okazje. Wszyscy wykazali się bardzo dużą wiedzą, z którą różnie bywa na co dzień. Najlepsi okazali się przedstawiciele klasy VIIb: **Krzysztof Bizukojć, Damian Dębiński i Szymon Pukowski**, których wychowawcą jest pani Ewa Danielczyk jednocześnie organizator (wraz z kołem polonistycznym) konkursu. Uczestnicy otrzymali drobne upominki, a widzów poczęstowano cukierkami. Fundatorem była Rada Rodziców.

Uczniowie naszej Szkoły brali również udział w konkursie wiedzy pożarniczej. Konkurs odbył się 28 marca 2003r. Składał się on z dwóch części: klasy I–IV brały udział w konkursie plastycznym, uczniowie klas IV–VI w konkursie wiedzy pożarniczej. W konkursie plastycznym na szczeblu gminnym **III miejsce** zajęła **Patrycja Kubiczek** z klasy 5a, zaś wyróżnienie **Faustyna Kubiczek** z klasy IIIb. W konkursie wiedzy **I miejsce** w szkole zaję-

dokończenie na str. 12

“Z potrzeby serca”

Są w Państwa otoczeniu chętni do działania? Jeśli tak, to świetnie. Nawet, gdy jest ich niewielka grupa, mogą sprawić wiele dobrego. Ich siła przebicia wzrośnie, gdy zechcą się zorganizować np. zdecydują się założyć stowarzyszenie. W Starej Wsi powstało STAROWIEJSKIE STOWARZYSZENIE KULTURY ARTYSTYCZNEJ “ARTIS”. Dnia 5.01.br. odbyło się pierwsze Walne Zebranie Stowarzyszenia, które decyzją Sądu Rejestacyjnego w Bielsku – Białej uzyskało osobowość prawną w dniu 4.04.2003 r. i zostało wpisane do Krajowego Rejestru Stowarzyszeń. W naszej miejscowości powołanie do życia Sta-

rowiejskiego Stowarzyszenia Kultury Artystycznej “Artis” wynikało z potrzeby serca, aby:

- organizować i wspierać wszelkie działania kulturalne zmierzające do ochrony i ocalenia od zapomnienia wartości,
- kultywować i pielęgnować tradycję swojej miejscowości,
- promować lokalnych twórców kultury i sztuki,
- przekazywać w formie artystycznej obrazy i tradycje lokalne,
- rozwijać zainteresowania i uzdolnienia dzieci i młodzieży w kierunku popularyzacji tańca mażoretkowego i cheerleaderek.

Zebranie wybrało ze swego grona prezesa Stowarzyszenia, którym została pani mgr Teresa Nycz, a wiceprezesem pani Małgorza-

ta Maciejczyk. Ponadto ustalono, iż realizacja celów Stowarzyszenia polegać będzie na:

- wykorzystaniu przekazów ustnych i pisemnych mieszkańców wsi i okolic,
- angażowaniu mieszkańców w realizację projektów kulturalnych i edukacyjnych,
- organizowaniu kółek zainteresowań, warsztatów twórczych i działań kulturalnych dla dzieci i młodzieży,
- współdziałaniu z administracją samorządową, państwową, instytucjami kultury oraz organizacjami Starej Wsi oraz w całej gminie Wilamowice,
- uczestniczeniu w organizowanych przeglądach i konkursach krajowych i zagranicznych.

Członkowie Stowarzyszenia

Wyrazem wcielenia w życie założeń przyjętych przez Starowiejskie Stowarzyszenie Kultury Artystycznej “Artis” była inscenizacja teatralna przygotowana przez dzieci i młodzież z naszej miejscowości. W niedzielne popołudnie 27 kwietnia br. grupa mażorettek “Gracja” wraz z młodzieżowym zespołem “M&X” zaprezentowała przed licznie zgromadzoną widownią program artystyczny o tematyce religijnej zatytułowany “Pamiętajcie o ogrodach”. Zaproszeni honorowi goście w osobach burmistrza Gminy mgr Mariana Treli, księdza proboszcza Grzegorza Thena oraz dyrektora Ośrodka Kultury pana Aleksandra Nowaka nie kryli zachwyty prezentowanym programem, choreografię którego opracowała i przygotowała pani mgr Teresa Nycz. Treść przedstawienia skupiona była wokół oczywistych, a jakże często zapomnianych prawd. Każdy mógł przekonać się, że tak naprawdę szczęście jest wszędzie wokół nas i w nas samych. Nie potrafimy go tylko wydobyć, nie potrafimy sięgnąć po to co w nas najlepsze. Szczęście, czy to w uśmiechu dziecka czy to w kwitnących kwiatach – należy umieć dostrzec i właściwie pielęgnować, stąd tytuł inscenizacji – “Pamiętajcie o ogrodach”.

Oprawa artystyczna – dźwiękowa programu została przygotowana z prawdziwą perfekcją, a odgłosy ptaków docierające z każdego kąta sali przeniosły widownię w niczym prawdziwy ogród.

W przerwie widowiska zebrani widzowie mieli możliwość uprzyjemnienia wolnej chwili słodkim co nieco w kawiarence o jakże wymownej nazwie “Szczęście”.

Sądząc po aplauzie widowni po przedstawieniu, mamy nadzieję, że każdemu z nas inscenizacja nie tylko się spodobała, ale rów-



niez odniosła zamierzony skutek. A mianowicie każdy z nas wyszedł z przekonaniem, że poczucie szczęścia, wiary i radości tak potrzebnej nam, optymizm życiowy, który przemienia nieszczęśliwych w ludzi radosnych czerpiących tak wiele wartości z pełni życia.

Uczestnicy przedstawienia

PODZIĘKOWANIE

Calemu Sztabowi organizującemu

“Pisarzowskie Sobótki 2003”

oraz wszystkim, którzy w jakiegokolwiek formie przyczynili się do uświetnienia tej imprezy poprzez swoją pracę, piękne występy czy też swoją obecność na tym wielkim rodzinnym pikniku składam tą drogą wyrazy serdecznego podziękowania.

Soltys Pisarzowie Stanisław Peszel



Święto Mamy i Taty

w SP w Wilamowicach

Do uroczystych obchodów Święta Mamy i Taty przygotowują się co roku niemal wszystkie dzieci. W sposób szczególnie świętowano również w Szkole Podstawowej w Wilamowicach. Dnia 30 maja, w piątek uczniowie klas Ia, i Ib wystawili dla rodziców spektakl pt.

“Przygody Szewczyka Dratewki”. Wystrój sali, piękne stroje dzieci wywarły na wszystkich ogromne wrażenie. Mali artyści zaprezentowali swoje umiejętności aktorskie, wokalne i taneczne. Już w trakcie przedstawienia rodzice raz po raz nagradzali swoje pociechy gromkimi brawami. Ponadto rodzice otrzymali od swoich dzieci upominki. Na zakończenie tej uroczystości głos zabrała pani dyrektor Renata Merta, która wyraziła słowa uznania dla wykonawców. W sposób szczególnie podziękowała wychowawcom kl. Ia i Ib pani M. Noworycie i pani Beacie Biesik. Następnie złożyła życzenia rodzicom z okazji ich święta.



Tym miłym akcentem zakończyły się obchody Dnia Mamy i Taty w klasach pierwszych SP w Wilamowicach.

M.N, B.B

Co słychać w Szkole Podstawowej w Pisarzowicach

dokończenie ze str.10

ła **Julia Gacek** z klasy 6a i zakwalifikowała do kolejnego etapu. Jej start na szczeblu gminnym zakończył się zajęciem **IV miejsca**.

II miejsce na szczeblu szkolnym zajęła **Malwina Tora** z klasy 6a, zaś **III miejsce** **Marcela Mika** z klasy 5a.

W naszej Szkole odbywa się również wiele wewnątrzszkolnych konkursów dla naszych uczniów.

Odbył się już między innymi w klasach IV konkurs na najciekawsze “Drzewa genealogiczne”, “Najciekawszą kartkę świąteczną” klasy I–III, w klasach V konkurs na “Przewodnik po naszej miejscowości” oraz konkursy matematyczne “Kangur” i “Abak”. Uczennica naszej Szkoły **Dominika Kielan** zdobyła wyróżnienie w Ogólnopolskim Kon-

kursie na Pracę z Literatury w Katowicach oraz Puchar Burmistrza Gminy Wilamowice w ortografii.

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Pisarzowicach osiągnęli również sukcesy w konkursach sportowych na szczeblu gminnym i powiatowym:

I miejsce w Gminnych Zawodach Mikołajkowych,

I miejsce w tenisie stołowym dziewcząt na szczeblu gminnym,

II miejsce w tenisie stołowym chłopców na szczeblu gminnym,

I miejsce w Sztafetowych biegach przełajowych dziewcząt i chłopców na szczeblu gminnym,

I miejsce w Sztafetowych biegach przełajo-

wych chłopców na szczeblu powiatowym, **IV miejsce** w Sztafetowych biegach przełajowych dziewcząt na szczeblu powiatowym,

I miejsce w piłce ręcznej chłopców na szczeblu gminnym,

II miejsce w piłce ręcznej chłopców na szczeblu powiatowym.

W szkole organizowane są również międzyklasowe konkursy sportowe.

Wszystkie prace oraz osiągnięcia naszych uczniów będzie można zobaczyć 31 maja podczas “Festiwalu Nauki”. Tego dnia odbędzie się również “Dzień Europejski”. Uczniowie poszczególnych klas przedstawiają państwa europejskie, ich kulturę, tradycje, charakterystyczne walory. Już dzisiaj zapraszamy do udziału w imprezie mieszkańców naszej miejscowości i całej Gminy.

Serdecznie zapraszamy.

A. Kania

Juniorzy LKS "Pasjonat" awansowali do Śląskiej Ligi Juniorów

Młodzi Pasjonaci wśród najlepszych na Śląsku

Historyczny sukces w zakończonym sezonie piłkarskim juniorów 2002'03 odnieśli młodzi "pasjonaci" z rocznika 1984 i młodszy zdobywając I miejsce w rozgrywkach grupy "A" (najwyższej) B.O.Z.P.N. w Bielsku-Białej. Jest to równoznaczne z awansem do Śląskiej Ligi Juniorów. To co niemożliwe stało się faktem.

Od jesiennych rozgrywek 2003/2004 juniorzy naszego klubu jako jedyna drużyna wiejska występować będzie w elicie drużyn juniorskich Śląskiego Związku Piłki Nożnej.

W 16 drużynowej grupie przeciwnikami będą między innymi juniorzy: "Gwarka"



Rząd górny

od lewej: M.Lisewski - kierownik drużyny, J.Marzec - trener, J.Adamowicz, Sz.Noworyta, G.Sikora, W.Lisewski, M.Tomaszczyk, M.Botor, M.Wójcikiewicz, T.Lalik, M.Firganek, M.Jarosz, R.Hadwiczak, A.Sadłok - Prezes

Rząd dolny: M.Marzec, G.Duda, W.Bieszczał, P.Stasica, K.Szwed, B.Drożdżik, P.Faruga, M.Korczyk, W.Sadłok, B.Swarzyński, S.Bieroński

Zabrze, "Górnika" Zabrze, GKS Katowice, "Odry" Wodzisław, "Ruchu" Chorzów, "Polonii" Bytom, i wielu innych znanych klubów na Śląsku.

Rywalizacja o I miejsce trwała praktycznie do końca rozgrywek. W ostatnim meczu padło rozstrzygnięcie bowiem, juniorzy naszego klubu pokonali drużynę "Koszarawy" Żywiec 3:2, która bezpośrednio walczyła o awans. Sukces ten to najwyższe osiągnięcie drużyny juniorów w 58 letniej historii naszego klubu.

Będziemy również, jak do tej pory jedyną drużyną reprezentującą barwy Zrzeszenia LZS na tym szczeblu rozgrywek. Apelujemy przy tej okazji do prezesów okolicznych klubów sportowych o to, aby uzupełnili naszą drużynę najzdolniejszymi swoimi zawodnikami na zasadzie wypożyczenia.

Będzie nam łatwiej utrzymać się w Śląskiej Lidze, a przy okazji kluby użyczające będą mogły promować swoich zawodników.

Liczymy na pełne zrozumienie, za które z góry serdecznie dziękujemy.

Andrzej Sadłok

ZAPROSZENIE

Serdecznie zapraszamy
sympatyków piłki nożnej na imprezy piłkarskie:

Sobota 19.07. stadion LKS "Sokół" Hecznarowice - Gminny turniej seniorów o puchar Burmistrza Gminy.

Sobota 2.08. stadion LKS "Wilamowiczanka" Wilamowice - Gminny turniej juniorów rocznik 1985 i młodszy.

Sobota 16.08. stadion LKS "Pasjonat" Dankowice - Gminny turniej trampkarzy rocznik 1989 i młodszy.

Sobota 23.08. stadion LKS "Pionier" Pisarzowice - Gminny turniej żaczek rocznik 1991 i młodszy.

Godziny rozpoczęcia turniejów podane zostaną na afiszach

LKS "PASJONAT" Dankowice
zaprasza

Niedziela 13.07. 17.00 mecz seniorów LKS "Pasjonat" - S.S.A. "Górnika" Zabrze I LIGA

Sobota 19.07. 14.00 turniej oldbojów z udziałem "Szczakowianki" Jaworzno, "Górnika" Wieliczka, AKS Mikołów.

Sobota 26.07. 14.00 ŚWIĘTO PASJONATÓW

Turniej piłkarski seniorów z udziałem: LKS "Wilamowiczanka", LKS Bestwina, LKS Kaniów, LKS Bestwinka, LKS Jawiszowice - po turnieju SPORTOWY FESTYN

Meppel – holenderskie miasto przyjazne dla "Pasjonacika"

Meppel 30 tysięczne miasto w Holandii, początkiem czerwca 2003 r. było organizatorem wielkiego piłkarskiego turnieju. Na jedenaście oświetlonych sztucznie płytach piłkarskich rywalizowało prawie 90 drużyn z Irlandii, Francji, Danii, Niemiec, Holandii oraz po raz pierwszy z Polski.

To właśnie U.K.P. "Pasjonacik" reprezentował naszą gminę, powiat, województwo i nasz kraj w tym prestiżowym turnieju. Pobyt miał dać naszej młodzieży nieco poznać Niemcy, przez które przejeżdżaliśmy i Holandię oraz dać odpowiedź na pytanie czy nasza młodzież jest dobrze szkolona sportowo i nie tylko. Z podróży chłopcy wynieśli wiele wrażeń, natomiast z wielką niecierpliwością oczekiwali na sportowe rywalizacje.

W meczach eliminacyjnych uzyskaliśmy następujące wyniki:

U.K.P. "Pasjonacik" – LISBURN JOUTH

(Irlandia Płn.) 1:1 (0:1)

U.K.P. "Pasjonacik" – AMITSBOL – JERLEN JF (Dania) 2:0 (1:0)

U.K.P. "Pasjonacik" – NYBORG JF (Dania) 1:0

ĆWIERĆFINAŁ

U.K.P. "Pasjonacik" – M.S.C. DATELLMEPPEL (Holandia) 1:0 (1:0)

PÓŁFINAŁ

U.K.P. "Pasjonacik" – NYBORG JF (Dania) 0:0 karne 4:2

FINAŁ

U.K.P. "Pasjonacik" – SKIOLD BIRKEROD (Dania) 0:0 karne 3:1

U.K.P. "Pasjonacik" na europejskich testach



Na podstawie uzyskanych wyników można powiedzieć, że nasza drużyna w większości rekrutująca się z klasy Sportowej Gimnazjum w Dankowicach odniosła znakomity wynik. Raz jeszcze potwierdza się, że powołanie klasy sportowej było ze wszelkich miar potrzebne i zasadne.

Tak więc U.K.P. "Pasjonacik" powrócił do Polski odnosząc bardzo spektakularny sukces. Poparty on jest systematyczną, codzienną pracą gdyż tylko taka może dać po jakimś

czasie spodziewane efekty.

Należy przypomnieć, że w tej drużynie 3 zawodników znajduje się w kadrze Śląska, która to od 7 lipca br. startuje w Mistrzostwach Polski 14 letnich piłkarzy. Mam nadzieję, że czytający ten artykuł popatrzą na osiągnięte wyniki nie okiem zazdrości, ale z pełnym uznaniem dla pracy treningowej i osiągniętych sukcesów młodych "Pasjonatów".

Andrzej Sadlok

Urząd Gminy Wilamowice informuje

(dokończenie ze str. 3)

Wybrana została oferta Firmy:

"INWEST – BUD" Przedsiębiorstwo Projektowo – Budowlane mgr inż. arch. Jerzy Stawowczyk; 43 – 502 Czechowice – Dziedzice, ul. Niepodległości 48
cena oferty wynosi: 56.000 złotych brutto.

12. Wykonanie kanalizacji deszczowej od ul. Leszczynowej do ul. Brzozowej w Pisarowicach.

Wybrana została oferta Firmy:

Usługi Melioracyjne Betoniarstwo Wyrób i Sprzedaż Tadeusz Lorańczyk
43 – 330 Wilamowice, ul. Konopnickiej 8
Cena brutto oferty: 14.394,28 złotych

13. Remont chodnika przy OSP Hecznarowice.

Wybrana została oferta Firmy::

Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowo – Handlowe "Makro-Ogród" Maria Małeczka& Zbigniew Żak
32 – 626 Jawiszowice, ul. Obrońców Westerplatte 11
cena brutto oferty: 10.309,58 złotych

14. Wykonanie chodników na cmentarzu komunalnym w Hecznarowicach.

Wybrana została oferta Firmy:

"Dębowski" Zakład Usług Budowlanych inż. Adam Dębowski

32 – 600 Oświęcim, Zaborze, ul. Polna 8
cena brutto oferty: 5.755,53 złotych

15. Wykonanie remontu elementów dróg.

Wybrana została oferta Firmy:

Usługi Melioracyjne Betoniarstwo Wyrób i Sprzedaż Tadeusz Lorańczyk 43 – 330 Wilamowice, ul. Konopnickiej 8
Cena brutto oferty: 106.545,25 złotych

16. Wykonanie chodnika na cmentarzu w Wilamowicach.

Wybrana została oferta Firmy:

"Dębowski" Zakład Usług Budowlanych inż. Adam Dębowski
32 – 600 Oświęcim, Zaborze, ul. Polna 8
Cena brutto oferty: 9.514,300 złotych

Opr. U.G.

ZWYCIĘSTWO GIMNAZJUM Z PISARZOWIC W II TURNIEJU MIĘDZYSZKOLNYM "GIMNAZJA ŁKI"

W dniu 14.03.2003 roku w Bielsku-Białej odbył się II Turniej Międzyszkolny "Gimnazjałki", w którym uczestniczyły Gimnazja nr 9, nr 10, nr 11, nr 13, nr 15 z Bielska-Białej oraz Gimnazjum w Pisarzowicach.

Wzorem ubiegłego roku szkoły obowiązkowo brały udział w 10-ciu konkurencjach

1. Konkurs plastyczny
2. Prezentacja szkoły
3. Teatr
4. Taniec z cyklu "Tańce różnych narodów świata"
5. Konkurs ortograficzny
6. Wiedza o regionie
7. Taniec współczesny
8. Piosenka satyryczna
9. Piosenka aktorska
10. Plastyka

Każdą część oceniało jury w składzie:
Henryk Talar - aktor
Ludmiła Małecka - aktorka
Artur Grudziński - muzyk, kompozytor

Małgorzata Motyka - Madej - plastyk
Aleksandra Skowrońska - choreograf, pedagog tańca
Aleksander Pietrzak - inspektor - Wydział Edukacji
Franciszek Kopczak - Dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Bielsku-Białej
Najlepsze okazało się GIMNAZJUM W PISARZOWICACH wygrywając Puchar Naczelnika Wydziału Edukacji Bielska-Białej.

Wyróżniono nas za: taniec macedoński i współczesny, piosenkę aktorską, przeniesioną w czasy współczesne sztukę "Ballady" Juliusza Słowackiego oraz prezentację szkoły.

Na ten sukces zapracowali uczniowie: Michał Paszko, Dawid Tora, Rozalia Gacek, Joanna Haczek, Klaudia Janik, Jacek Danielczyk, Dawid Dynarowski, Katarzyna Imiowska, Monika Kasolik, Jakub Olearczyk, Karolina Jurasz, Marta Szypuła, Agnieszka Susz, Agnieszka Zątek, Natalia Nikiel, Anna Kubiczek, Magdalena Matejko, Kinga Najbor,

Paulina Walaszczyk, Aneta Kurowska, Katarzyna Niedziela, Bożena Lankosz, Patrycja Jurzak, Maria Mazur, Joanna Hobrzyk, Gabriela Lankosz, Liliana Ucznia, Justyna Walińska, Ksenia Gniłka, Oskar Błachut, Marta Pękala, Marcelina Rokowska, Jarosław Konior, Paulina Lankosz, Dawid Gacek, Judyta Dąbkowska, Anna Mazur, Natalia Żurek, Adrianna Haura, Monika Miłoś, Sebastian Olearczyk, Karol Kobielus, Wojciech Nikiel, Radosław Bogacz, Marek Okrent i Natalia Gacek ze SP w Pisarzowicach.

Oraz nauczyciele: Gabriela Gacek, Dorota Nikiel, Milena Kozłowska, Andrzej Czekaj, Barbara Felusiak-Zawada, Maciej Żarski. Oprócz pucharu Naczelnika Wydziału Edukacji w Bielsku-Białej wygraliśmy wiele nagród, ale najcenniejsze to cyfrowy aparat fotograficzny od Burmistrza Gminy Wilamowice mgr Mariana Treli, magnetowid ufun-dowany przez Wydział Edukacji i oczywiście gratulacje od wielu życzliwych nam osób.

H. Faber

*Zielone świętki –
stare tradycje i nowe porządki*

"Pisarzowskie Sobótki 2003"

Po raz czwarty zapłonęły w Pisarzowicach symboliczne sobótki (pod czujnym okiem strażaków) na stadionie LKS "Pionier", a na scenie (na tle parku dworku bulowskiego) wystąpiło kilkanaście zespołów tańczących, grających i śpiewających; na ludowo, na wesoło, po staremu, po nowemu, do grilla, do piwa, do tańca i do grzańca. Dwudniowy festyn 7-8 czerwca zwałił prawie wszystkich Pisarzowian, bo dźwięki orkiestr "Chabowienka" i Jubilatki – orkiestry OSP Pisarzowice docierały do wszystkich zakątków wsi. Nastroj dobrej zabawy był szczególnie widzialny i słyszalny w rejonie szkoły, do której spieszyli mieszkańcy aby spełnić obywatelską powinność i zagłoso-wać w sprawie przystąpienia Polski do U E. Organizatorami tegorocznych sobótkowych zabaw pod pogodnym niebem do białego rana były: Rada Sołecka, Koło Gospodyń, LKS "Pionier", a zwłaszcza OSP, której orkiestra świętowała 35 - lecie powstania. Każdy strażak, sportowiec i wszystkie gospodynie włożyły bardzo dużo pracy w przygotowanie tej imprezy, a gospodarze: burmistrz Ma-

rian Treła, sołtys Stanisław Peszel, prezes OSP Jan Nikiel, prezes LKS Andrzej Nycz i pani Anna Markiel z KGW otoczyli troskliwą współpracą całą imprezę witając, goszcząc, dziękując przybyłym zespołom, artystom i solistom.

Orkiestra jubileuszowo koncertowała już w piątek po południu grając przed domami swoim sponsorom z terenu Pisarzowic oraz na cmentarzu, gdzie żałobnymi marszami oddali hołd zmarłym strażakom. W niedzielę o 9.30 wszyscy strażacy wraz z orkiestrą wzięli udział w uroczystej mszy św. odprawionej w ich intencji i w intencji kapelmistrza Piotra Olearczyka, który pełni tę funkcję od 15 lat. W tych rocznicowych uroczystościach brały udział mażoretki z Pisarzowic, które ćwiczą od 8 miesięcy pod okiem pani Aleksandry Stępień i pod patronatem M GOK-u.

Festyn był okazją do spotkań towarzyskich, rodzinnych i sąsiedzkich, był też okazją do pokazania zdolności i umiejętności naszej młodzieży grającej (w orkiestrach i zespołach), śpiewającej i tańczącej. Nastroj odpustowej zabawy tworzyły stragany, bufety, lunapark i karuzele. W swojskie klimaty, nastrój tradycyjnej ludowej zabawy, wprowadzały najskuteczniej wspomniane orkiestry i kapele grające przy zespołach regionalnych z naszej gminy "Zasolanie", "Dankowanie", "Tradycja" ze Starej Wsi i "Pisarzowianki". Z nieco dalsza przybyły i dodatkowo rozbawiły "Mi-

lowianki" i "Rybarzowanie". Repertuar ludowych zespołów najbardziej rozwesela taką plenerową uroczystość jaką są Sobótki.

Święto radości wtopione w soczystą zielen wiosny ogrzane ciepłem słońca i ludzką życzliwością, której zawsze na wsi polskiej było dużo. Tą niekłamną życzliwość i radość wnoszą wszystkie rozśpiewane gospodynie, a najbardziej pani Irena Golec, której u nas i tym, razem nie zabrakło. Dała z siebie wszystko co radosne, szczere i opromienione humorem i przekornym żartem. Podzieliła się z nami radością z tego, że jednemu z bliźniaków urodził się syn. Rozdawała upominki (dla burmistrza, sołtysa, prezesa OSP i KGW) częstowała wypiekami z Miłówki, śpiewała i zapraszała do swojej miejscowości. Rozdawano także puchary Burmistrza Gminy Wilamowice dla organizatorów całej imprezy. Dziękowano sponsorom, którymi byli: Kapecki Stanisław, Baścik – Hankus, Urząd Gminy, Rada Sołecka, Waliński Tadeusz, Bank Spółdzielczy w Wilamowicach.

Dochód ze sprzedaży napojów i słodczych przekazała OSP na zakup instrumentów dla orkiestry. Trzeci dzień czyli poniedziałek także świętowaliśmy, ale już w kościele, bo był to odpust ku czci M.B. Kościoła i Jubileusz 25 lecia kapłaństwa naszego proboszcza J. Gacka.

A.P.

PAMIĘTNIK KINOMECHANIKA

W latach od 1950 do 1974 roku, działało w Wilamowicach państwowe kino "Nowa Epoka". Kino to wyświetlało filmy na pierwszym piętrze w sali restauracji "Rogowa" (obecna nazwa). Jednym z pracowników zatrudnionych na stałe był mój ojciec: Jan Dybczyński. Namawiałem go do napisania wspomnień z tego okresu. Przed kilkoma laty znalazłem w domu w Wilamowicach brulion z odręcznymi zapiskami, stanowiący swego rodzaju "kronikę" kina. Zamieszczona poniżej treść pamiętnika podana jest bez poprawek i uzupełnień. Podane objaśnienia pozwolą, moim zdaniem, lepiej poznać dawne czasy młodszym Czytelnikom. – Władysław Dybczyński –

Jan Dybczyński

KRONIKA KINA "NOWA EPOKA" W WILAMOWICACH

Kronikę rozpoczynam dnia 18.11.1954 r. to jest w czwartą rocznicę powstania kina w Wilamowicach. Spóźniłem się z pisaniem kroniki o 4 lata i spóźnienie to chcę częściowo nadrobić pisząc historię kina od początku. Ponieważ jednak chwilowo nie mogę sobie wszystkiego przypomnieć, będę się starał później, przy pisaniu kroniki, notować również dawniejsze wydarzenia.

Dzisiaj gramy film amerykański p. t. "Dziennik marynarza" wg powieści Londona pt.: Martin Eden.

Zrobiłem też w tym tygodniu spis inwentarza kina. Z OZK (*Określowy Zarząd Kin mieszczący się w Krakowie – W. D.*) był u nas kontroler, który pouczył nas o prowadzeniu książki materiałowej.

Historia kina jest następująca. We wrześniu 1950 roku wysłał Zarząd Gminy dwóch obywateli to jest Franciszka Gąsiorka i mnie do Krakowa na czterotygodniowy kurs kinomechaników. Po ukończeniu kursu był egzamin, który zdaliśmy obaj z wynikiem dobrym. Dnia 18.11.1950 r. zostałem wezwany do Krakowa, skąd przywiozłem aparaturę kinową. Zostałem kierownikiem kina, zaś kolega Gąsiorek – kinomechanikiem. Ponieważ my się już przedtem podzieliли funkcjami, wysłałem do OZK prośbę o zmianę stanowiska. Za zgodą dyrekcji kol. Gąsiorek przejął kierow-

nictwo, ja zostałem kinomechanikiem. To stanowisko bardzo mi odpowiada i pracuję z zamiłowaniem przy projektorach filmowych. O wszystkich ważniejszych sprawach radzimy i decydujemy wspólnie. Od samego początku pomagał mi w pracy Władek. Obecnie Władek jest w Gliwicach, przyjeżdża do domu tylko raz na miesiąc, jednak podczas wakacji lub w czasie świąt zastępuje mnie w kabinie projekcyjnej.

W pierwszym roku kino nie wykonywało planu. Powodem tego była zbyt mała frekwencja, a mieszkańcy Wilamowic jeszcze nie byli przyzwyczajeni do kina. Nie wyjeżdżaliśmy do sąsiednich miejscowości. Seanse odbywały się: w soboty jeden i dwa w niedzielę. Mieliśmy stale spory o salę kinową, która była też salą do zabaw, wesel i wielu innych imprez.

Podczas festiwalu filmów radzieckich w 1951 r. odwiedził nas kol. Kotarba z OZK Kraków i doradził, że w razie zajęcia nam sali możemy wyjechać w okolice i zapłacić za furmankę. Po zbadaniu okolicznych wiosek postanowiliśmy w soboty nie grać w Wilamowicach, a żeby zwolnić salę na inne imprezy. W ten sposób powstało stałe kino w Jawiszowicach. Jawiszowice mają ciepłą świetlicę Z. Z. Górników i jako miejscowość górnicza jest wielu chętnych młodych widzów. Pomysł okazał się dobry. Jeździmy więc do Jawiszowic co sobotę autobusem już czwarty rok. Przez ten czas mieliśmy tam różne przygody, o których być może jeszcze napiszę. Widzowie nas tam poważają i lubią za naszą niezawodność oraz punktualność. Dowodem tego jest to, że gdy OZK zarządził, że Jawiszowice będzie obsługiwać powstałe w listopadzie 1954 r. stałe kino w Dankowicach, to Świetlicowcy i Sołtys wystosowali do OZK pismo, że się z tą decyzją nie zgadzają. Pismo zostało zaopatrzone czterema pieczętami i poskutkowało. Obsługujemy Jawiszowice dalej.

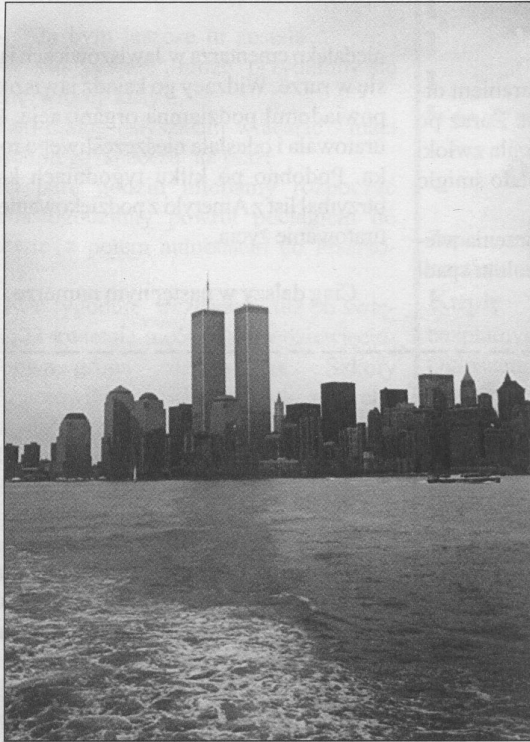
Mieliśmy w ciągu czterech lat dużo braków (*w wyposażeniu – W. D.*). Kabinę zdobyliśmy przebojem. Zbudowaliśmy ją własnymi siłami z dwóch stołów i z desek pochodzących ze starych kulis. Narzuciliśmy po prostu naszą wolę M.R.N. (*Miejska Rada Narodowa – W. D.*). Mieliśmy też wroga w M. R. N., który spowodował zamknięcie kina. Namówił Powiatową Straż Pożarną w Oświęcimiu, która orzekła, że sala na kino się nie nadaje ze względów bezpieczeństwa. Nie daliśmy błędnym orzeczeniom wiary zwłaszcza, że filmy z cyklu przychodziły dalej, więc

graliśmy też dalej (*cykl – kolejne miejscowości, w których była wyświetlana dana kopia filmowa – W. D.*). Gdy cykl się skończył i filmów już nie przysyłano, pojechał kol. Gąsiorek do OZK, wyjaśnił sprawę, przywiózł film ("Konik Garbusek") i kino działało dalej. Później dowiedzieliśmy się, że wrogiem był zawsze uśmiechnięty pan Burmistrz. Miał on w tym też swoją rację. Zajęcie sali we wszystkie soboty i niedziele było uciążliwe. Salę wybudowali obywatele Wilamowic, którzy chcieli nie tylko oglądać filmy, ale też się zabawić na przykład na weselu, a pan Burmistrz przy tym miał okazję do wypicia. Po "zwolnieniu" sobót stosunki się poprawiły i nie mamy z tej strony przeszkód.

Trudno nam było zdobyć krzesła do sali. Mieliśmy wąskie ławki, bez oparcia i kilkadziesiąt ogrodowych krzeseł, które trzeba było ciągle naprawiać. Gwoździe z krzeseł niszczyły ubrania, plecy bolały widzów z powodu wąskich siedzeń od spoglądania w górę na ekran. W celu zdobycia ławek napisaliśmy wiele zapotrzebowań, zażaleń, ponagleń do OZK, a włożyliśmy w to dzieło dużo pracy. Zostały nam wprawdzie przydzielone wycofane krzesła kinowe z kina w Nowym Sączu, jednak bez dostawy na miejsce. Zdobyliśmy już nawet we własnym zakresie samochód do przewiezienia tych krzeseł. Gdy jednak kol. Gąsiorek pojechał sprawę załatwić do Nowego Sącza okazało się, że krzesła te zostały również przydzielone innemu kinu, które co lepsze zabrało, a pozostałe nadawały się tylko na opał. Myśmymy jednak nie poniechać sprawy. Zobowiązaliśmy się w tym celu wykonać plan w roku 1952 w 200 procentach. Zobowiązanie zostało wykonane z nadwyżką. Meldowaliśmy o tym w powiecie, w OZK, w CUK (*Centralny Urząd Kinematografii w Warszawie – W. D.*) i w ZZ (*Związki Zawodowe*). Zdawało nam się, że wszystko na nic. Niemożliwością było dwukrotne przekroczenie planu w Wilamowicach. Jednak ofiarą praca i częste wyjazdy do okolicznych gromad pomogły nam. I nagle, w pewien deszczowy dzień, przywiózł nam samochód OZK 16 wygodnych ławek z oparciami. Ławki były wprawdzie przeznaczone do Czańca, ale tam nie mieściły się w sali. Były za długie i nie można ich było ustawić. U nas pasują bardzo dobrze. Widzowie mówią, że to są ławki z parku, ale są z nich zadowoleni, bo są wygodne. Mamy za to teraz więcej pracy, bo musimy przed każdą zabawą wynosić ławki do garderoby i przed seansem wnosić je z powrotem do sali. Robimy to jednak chętnie, aby widzowie czuli się dobrze w kinie.

(ciąg dalszy w następnym numerze)

Wspomnienia z pobytu w USA



Na fotografii utrwalone są dwie wieże World Trade Center, taki widok należy już do przeszłości. Pozostały zdjęcia i wspomnienia.

Pragnę podzielić się wspomnieniami z mojego pobytu w Stanach Zjednoczonych, chcąc zainteresować tutejszą społeczność, zarówno historią jak i stosunkami między ludzkimi panującymi w tym kraju. Na początku podam parę najistotniejszych informacji o położeniu geograficznym i historii USA, niezbędnych dla każdego Polaka.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej rozciągają się na kontynencie północnoamerykańskim, pomiędzy Oceanem Spokojnym, a Oceanem Atlantyckim. Odkrywcą Ameryki Północnej był Krzysztof Kolumb, który dopłynął 12.10.1492 r. (oficjalna data odkrycia Ameryki) do wyspy San Salvador (Watling) w archipelagu Bahama. W skład USA wchodzi 50 stanów federalnych i 1 dystrykt federalny – dystrykt Kolumbii. Powierzchnia wynosi 9,372 mln km², a ogólna liczba mieszkańców to około 275,5 mln. Językiem urzędowym jest język angielski, a stolicą jest Waszyngton. Do największych miast należą: Nowy York – 21,1 mln mieszkańców, Los Angeles – 16,3 mln mieszkańców, Chicago – 9,1 mln, San Francisco – 7 mln, Filadelfia – 6,1 mln, Detroit – 5,4 mln, Boston – 5,8 mln. Skład narodowościowy jest bardzo zróżnicowany: 76% stanowią biali, głównie

potomkowie europejskich emigrantów z Wielkiej Brytanii, Irlandii, Włoch, Francji, Niemiec i Polski; 12% stanowią Murzyni; 8% - Latynosi; 3% - Azjaci; a tylko 1% Indianie.

A teraz o życiu Nowego Jorku, gdzie mieszkałam i spędziłam trochę czasu. Nowy Jork to największa aglomeracja w USA. Miasto – zwłaszcza jego najważniejsza część Manhattan – położone jest na wyspie, dokoła otoczone rzeką Hudson. Nowy Jork składa się z pięciu dzielnic:

1 – bogatego Manhattanu, znanego z pięknych wysokich wieżowców to centrum finansowe świata,

2 – Bronxu – znanego z przemysłu, zamieszkałego głównie przez Czarnych obywateli Stanów,

3 – Quennsu – “zielonych płuc miasta”, zamieszkałego przez ludzi różnych ras, a głównie Azjatów, Chińczyków, Włochów,

4 – Brooklynu – gdzie znajduje się duże centrum polonijne, a mianowicie “Greenpoint” (w dosłowym tłumaczeniu “zielony punkt”),

5 – Staten Island.

Stany to kraj pełen kontrastów, widać to szczególnie na Manhattanie, gdzie po jednej stronie ulicy stoją piękne, wysokie wieżowce i biurowce, świadczące o bogactwie tej dzielnicy jak chociażby: Empire State Building, Chrysler Building, Centrum Rockefellera, budynki przy Brodwayu, giełdy przy Wall Street, a z drugiej strony przy tych samych budynkach stoją ubodzy i proszą o wsparcie, stoją młodzi ludzie chorujący na Aids. Wieczorem gdy palą się tysiące lamp, gdy pozamykane są sklepy i biurowce, to bogaci ludzie chodzą na przyjęcia, znane gwiazdy filmowe w towarzystwie “ochrony” spacerują po chodnikach, w tym samym czasie wielu bezdomnych ludzi rozkłada tekturowe pudła, które służą wielu jako miejsca do nocnego



wypoczynku. Wtedy właśnie widać te ogromne dysproporcje pomiędzy bogatymi, pięknie ubranymi ludźmi w drogich samochodach i limuzynach, a zwykłymi bezdomnymi ludźmi śpiącymi na ulicach. Co podobało mi się szczególnie, to ogromna tolerancja w stosunkach międzyludzkich – co w Polsce wydaje się jeszcze nie do pomyślenia. Proszę sobie wyobrazić, mieszkających po sąsiedzku Polaków, Arabów, Murzynów czy Chińczyków. Ludzie Ci spotykają się codziennie na ulicy, w drodze do pracy czy po zakupy. Wymieniają grzecznościowe formułki: “Dzień Dobry” - “Hej”, “Hello”, pytają czy wszystko w porządku, przepuszczają się w kolejkach. Dzieci tych ludzi, mimo że są różnych ras i wyznań, bawią się razem na ulicy, chodzą do jednej klasy w szkole, łączy je tylko znajomość języka angielskiego. Mimo tego nie biją się, nie kłócą. Oczywiście od każdej reguły są wyjątki, nie wspominam tu działalności przestępczej. Podobało mi się ogromne podejście ludzi zdrowych do ułomnych i kalek, widać ogromną życzliwość. To dla nich są specjalnie skonstruowane autobusy z automatycznymi podnośnikami, gdzie zabiera się ludzi kalekich w wózku bezpośrednio do wnętrza autobusu – pod tym, względem nasza technika w Polsce, pozostawia jeszcze sporo do życzenia. Ludzie są bardzo życzliwi do siebie, niezależnie czy to obywatel Stanów czy emigrant. Wystarczy zapytać o drogę, czy jakiś konkretny przystanek autobusowy, czy przystanek kolejki metra – bardzo chętnie pokażą, wytłumaczą. Bardzo często zdarzają się sytuacje, gdy ktoś chce korzystać z komunikacji, a nie ma bądź zabraknie mu pieniędzy, wtedy jeden drugiemu wykupi bilet lub da mu pieniądze – byłam świadkiem gdy Amerykanka wykupiła bilet Rosjance mówiąc: “Dziś ja pomogłam Tobie, pamiętaj następnym razem Ty udziel pomocy”. Nikomu nie przeszkadza fakt, że na jednej ulicy, w odległości kilkuset metrów znajdują się zarówno kościół katolicki, prawosławny czy ewangelicki do których chodzą wierni tych wyznań.

Ciąg dalszy w następnym numerze – “O polonii amerykańskiej”.

Dorota Seliga

Wspomnienia Starszego Pokolenia ...

Zapomniane wydarzenia - Ostatni lot

Jest połowa roku 1944, lipiec z dala od wschodniej strony i niekiedy od północy słysząc ciężkie wystrzały zbliżającej się ku końcowi okupacji hitlerowskiej. Wojska radzieckie wkroczyły już do Polski. Nasila się nalot samolotów amerykańskich, które już jesienią można było zobaczyć na niebie, przelewały po 40-60 w grupie.

W grudniu 1944 roku w godzinach wieczornych nad Oświęcimiem zaświeciły się rakietki oświetlające w kształcie choinek, był to znak, że Oświęcim będzie bombardowany i będą lądować Amerykanie, ale to był tylko żart, Amerykanie nie byli w stanie tego wykonać.

... 17 grudnia w mroźny, słoneczny dzień, wróciliśmy z kościoła w Hecznarowicach gdzie odprawiano mszę św. w języku polskim. Jedząc obiad usłyszeliśmy narastający warkot silnika samolotu od strony północnej czyli od Jawiszowic w kierunku południowym. Wybiegając z domu zobaczyliśmy dwusilnikowy, amerykański samolot z którego spadały jakieś przedmioty, wydawało się, że to bomby, jednak po chwili zabielały białymi punkcikami i kołysząc się opadły na ziemię. Naliczyliśmy ich 8, a na końcu w okolicach Starej Wsi wyskoczył ostatni - pilot.

Samolot z wielkim wysiłkiem wznosił się na niewielką wysokość i znowu opadał, omal nie pościnał kominów.

W końcu z wielkim pędem runął, przód samolotu wbił się w ziemię, a oderwane śmigło uszkodziło tylko szczyt domu. Samolot palił się kilka dni, słysząc było wybuchy zbiorników paliwa, olejów i pocisków małego kalibru. Wszyscy okoliczni mieszkańcy oglądali palący się samolot. Jak się później okazało został trafiony nad Wrocławiem. Po kilku dniach przyjechała niemiecka ekipa, która pocięła samolot na kawałki i nakazała okolicznym gospodarzom wywieźć wszystkie części do Rajska gdzie znajdował się cmentarz rozbitych samolotów wojskowych.

Jednego skoczka, który wyskoczył nad Jawiszowicami zastrzelił w powietrzu niemiecki policjant. Został pochowany na cmentarzu w Jawiszowicach i na jego nagrobku widnieje napis: "Tu spoczywa ś.p. Lotnik Amerykański nieznanego nazwiska walczący za wolność naszej Ojczyzny. Zginął bohaterką śmiercią z rąk zbrodniczego żandar-

ma niemieckiego "Cwitaja".

Pomnik został zbudowany staraniem organizacji PPS w Jawiszowicach. Zaraz po wojnie rodzina przyjechała i zabrała zwłoki lotnika, a na płycie grobu pozostało śmigło samolotu.

Z relacji świadków tego wydarzenia wiemy, że jeden członek załogi samolotu spadł

niedaleko cmentarza w Jawiszowicach i ukrył się w rurze. Widzący go ksiądz jawiszowski powiadomił podziemną organizację, która uratowała i odesłała nieszczęśliwego rozbitek. Podobno po kilku tygodniach ksiądz otrzymał list z Ameryki z podziękowaniem za uratowanie życia.

F.K.

Ciąg dalszy w następnym numerze

Wykorzystywanie czasu

Dawno, dawno temu, pewien stary, mądry Wilamowianin, mieszkający w swoim domu Pod Lasem, jak się idzie do Bielana, po prawej stronie, siedział przed domem na ławie i rozmawiał z wnukami i prawnukami. Słuchały go również dzieci i młodzież z sąsiedztwa. Pewnego ciepłego, wiosennego dnia poprosił dzieci, aby mu podały gliniany dzban, który suszył się na płocie. W rozmowie z dziećmi przyrównał pojemność dzbanu do czasu, jaki człowiek w ciągu życia ma do dyspozycji. Zaczął wypełniać ten dzban aż po brzegi kamieniami leżącymi opodal. Po napełnieniu zapytał dzieci:

- Czy dzban jest pełen?

Dzieci odpowiedziały: taaaak.

Następnie przestrzeń pomiędzy kamieniami wypełnił żwirem i zapytał:

- Czy teraz dzban jest pełen?

I znów usłyszał gromką odpowiedź: tak!

Potem w szczeliny między żwirem zaczął wsypywać piasek, potrząsając dzbanem, aby mógł on wpaść jak najgłębiej. Po wypełnieniu szczelin znów zapytał:

- Czy dzban jest już pełen?

W odpowiedzi tylko kilka głosików nieśmiało odpowiedziało: tak. Pozostałe dzieci i młodzież wstrzymała się od odpowiedzi.

A gdy dziadek nalał jeszcze wody do dzbanu między kamienie, żwir i piasek, słuchacze zrozumieli, że dopiero teraz dzban jest pełny.

Na końcu tego całego doświadczenia fizycznego dziadek zapytał: jaki morał z tego wynika? Odpowiedział mu bystry młodzieniec sąsiedztwa:

- Skoro dzban charakteryzuje czas, jakim człowiek dysponuje w ciągu swojego życia,

to może zrobić kilka rzeczy dużych, jak te kamienie włożone na początku do dzbanu. A pomiędzy tymi ważnymi czynnościami można jeszcze wykonać prace drobniejsze, między którymi mieszczą się czynności codzienne, jak ten piasek.

Dobrze – odpowiedział ich nauczyciel. Ale jest jeszcze jedna nauka, ważniejsza od poprzedniej myśli. Chodzi o kolejność napełniania dzbanu. Gdyby na początku do dzbanu wsypać piasek, to nie zmieściłby się żwir, a tym bardziej żaden większy kamień. A więc główna nauka z tego doświadczenia płynie taka: trzeba najpierw myśleć o sprawach dużych, podstawowych, które należy zrobić w życiu. Sprawy mniejsze, a tym bardziej codzienne, są mniej ważne. One zawsze się mieszczą w harmonogramie prac i w życiorysie każdej osoby.

Kochane dziatki, zastanawiajcie się nad tym, co jest najważniejsze w waszym życiu. Czy Wasza rodzina? Przyjaciele? Zdrowie? Rozwój intelektualny i duchowy? Jaka jest Wasza pasja? Planując Wasze dalsze życie należy najpierw myśleć o sprawach zasadniczych, to są te "kamienie milowe". Jeśli damy pierwszeństwo drobiazgom, to wypełnimy nimi cały swój czas i nie będzie już miejsca na elementy zasadnicze, kształtujące naszą egzystencję. Zatem musimy sobie zadawać systematycznie pytanie: jakie są priorytety w naszym życiu? A później realizować te plany życiowe.

Przy wkładaniu kamieni do dzbanu trzeba uważać, aby dzban nie pękł, bo już dalej się nic nie robi.

W. D.

Fajnie było ...

- Ja bym jeszcze tu została ...
- No pewnie , może przydałoby się trochę więcej kasy ...

Taki dialog usłyszałam wracając 7 maja z ostatniego spaceru na plażę.

Za parę godzin mieliśmy rozpocząć dwunastogodzinny powrót pociągiem do Katowic , a potem autobusem do Pisarzewic.

Dwa tygodnie wcześniej , tuż po świętach , 23 kwietnia pięćdziesięciodziewięcioosobowa grupa dzieci ze Szkoły w Pisarzowicach , z klas trzecich , piątych i szóstych wraz z opiekunami : panią dyrektor Lidią Dziubek , panią Urszulą Korczyk , panią Urszulą Bryl panią Joanną Przybylską , panią Ewą Danielczyk i tatą – panem Zenonem Wisłą , wyruszyła na zieloną szkołę do Świnoujścia . Mieliśmy być tam pierwszy raz , a więc obaw nie brakowało. Ośro-

KUPIĘ SPRZEDAM



Drodzy Czytelnicy !

Zapraszamy wszystkich chętnych do umieszczenia w nowej rubryce

Kupię - Sprzedam

bezpłatnych, drobnych ogłoszeń.

Ogłoszenia będą przyjmowane w Miejsko Gminnym Ośrodku Kultury w Wilamowicach telefonicznie pod numerem telefonu 84-57-345 lub osobiście w godzinach pracy M GOK.

KUPIĘ

Dom do remontu tel. 0 607 851 754

SPRZEDAM

Kredens kalwaryjski ciemny z połyskiem z przeszkloną witrzyną tel. 606 681 852

Samochód marki Nissan Datsun rok prod 1982 - stan dobry cena do uzgodnienia ok. 1900 zł. tel. 693 685 495

Przyczepa Campingowa Niewiadów N 126 (przystawka, hamulec najazdowy) rok prod. 1987 stan bardzo dobry cena do uzgodnienia tel. 693 553 396



dek o swojskiej nazwie "Porąbka" mile zaskoczył nas świetnie umeblowanymi pokojami , znakomitą jedzeniem i zaledwie kilkuminutową drogą do plaży. Mimo częstych podmuchów arktycznego powietrza i rzęsiście padającego deszczu , trudno było się nudzić .Program obejmował : spacer z przewodnikiem po Świnoujściu , wycieczkę autokarową po wyspie Wolin (Międzyzdroje , Jezioro Turkusowe) , wizytę w Wolińskim Parku Narodowym , zwiedzanie latarni morskiej połączone z zabawą w fortach , rejs statkiem , dyskotekę na promenadzie , pobyt w kompleksie basenowym w

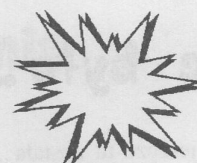
sąsiednim Ahlbecku w Niemczech i wiele innych atrakcji. W samym ośrodku organizowaliśmy dyskoteki , zabawy i konkursy.

Lekcje , oczywiście były , ale pobyt w Świnoujściu stanowił przede wszystkim znakomity wypoczynek i okazję do nabrania sił na trudną zawsze końcówkę roku szkolnego. Lepiej się poznaliśmy , zawarliśmy nowe przyjaźnie. I to, wydaje się , jest największą wartością tego wyjazdu.

Ewa Danielczyk



OD EDUKACJI DO ŚWIADOMOŚCI EKOLOGICZNEJ



Jedną z wielu form realizacji treści przyrodniczych w szkole są spacery i wycieczki, których celem jest ukierunkowana obserwacja środowiska.

W trakcie jednego ze spacerów, który zorganizowałam dla swojej klasy, uczniowie mieli za zadanie obserwację zmian w otoczeniu w związku z nastaniem wiosny. Obserwując zachowanie dzieci można było zauważyć autentyczną pasję w odkrywaniu i podziwianiu budzącej się do życia przyrody. Oczom bystrzych obserwatorów nie umknęły najdrobniejsze szczegóły świadczące o zmianach fenologicznych, niestety, nie pozostały też nie zauważone śmieci. Porozrzucane w różnych miejscach opakowania po produktach spożywczych lub przyłączone do roślinności rosnącej na brzegach rzeki chorągiewki plastikowych toreb nie były pożądanym elementem krajobrazu. Najbardziej jednak przykry dla dzieci był widok rozjechanych na drodze żab. Dlatego też dokonane przez uczniów porównanie dzieł natury ze skutkami działalności ludzi wypadło dla nas niekorzystnie. Komentarz był jednoznaczny.

Zdarzyło się jednak coś, co zmieniło uogólnioną opinię o ludziach jako niszczytelach środowiska. Idąc drogą wzdłuż rzeki dzieci zauważyły żabę. Przystanęły i obserwowały ją. W pewnym momencie z przerażeniem patrzyły to na zbliżający się samochód, to na żabę, która zmierzała wprost pod koła pojazdu. Inteligentny kierowca, zorientowawszy się w sytuacji, zatrzymał samochód i poczekał aż płaz znajdzie się na poboczu. Można sobie wyobrazić reakcję dzieci. W ich oczach wspomniany kierowca urósł do rangi bohatera. Ja, jako nauczyciel i wychowawca, również jestem wdzięczna temu człowiekowi za uszanowanie uczuć dzieci i za przykład właściwej postawy wobec przyrody.

Dzieci ze swą wrażliwością i ciekawością poznawczą są otwarte na problemy środowiska. Naturalna dążność do kontaktu z przyrodą polega na odczuwaniu więzi emocjonalnej i na pragnieniu obcowania w środowisku przyrodniczym. Młodzi ludzie postrzegają świat różnymi zmysłami, dostrzegają rzeczy, których dorośli w swym zabieganiu dawno przestali zauważać. Obserwują

i analizują nie tylko zmiany w środowisku lecz również zachowania ludzi dorosłych. Z czasem przejmują od nich pewne wzorce i przyjmują je jako własne. Ważne zatem jest, aby każdy zdawał sobie z tego sprawę i poprzez odpowiedzialne zachowanie w różnych sytuacjach oraz styl życia, przekazywał właściwe wzory młodszemu pokoleniu, które w przyszłości będą odpowiedzialne za stan środowiska. Chodzi też o to, aby naturalne zainteresowanie dziecka światem przyrody nie było niszczone poprzez przykłady ignorancji i obojętności dorosłych. Dzieci są świadome zmian w środowisku. Potrafią analizować i oceniać skutki ingerencji człowieka. Niestety, wciąż wymieniają więcej negatywów niż pozytywów. Najciekawsze jest jednak to, że wśród przykładów pozytywnych często na pierwszym miejscu podają: "Pan nie rozjechał żaby". Na tej podstawie można wnioskować, iż doskonale zdają sobie sprawę z tego, iż brak ingerencji człowieka, pozostawienie przyrody samej sobie, jest najlepszą formą ochrony środowiska, ponieważ "Przyroda wie najlepiej".

Realizując w swojej klasie program edukacji ekologicznej, szczególną wagę przywiązuję do kształtowania wrażliwości na piękno i doskonałość dzieł natury oraz na fakt, iż ludzie są częścią przyrody i w swoim własnym interesie powinni szanować jej prawa.

Prawdą jest, że człowiek z racji swojego intelektu nie może być zwykłym składnikiem równowagi biologicznej. Zaspokajanie nowych, chociaż podstawowych potrzeb powoduje stałą ingerencję w stosunku do pozostałych elementów przyrody i głęboką przemianę niektórych środowisk, czego przykładem może być rozwój miast, budowa dróg, itp. Nie można jednak niszczyć zasobów naturalnych w sposób nieograniczony. Takie działania w sposób nieodwracalny mogą doprowadzić do wyniszczenia lub całkowitego zaniku pewnych elementów ekosystemu, a nawet całych ekosystemów. Już od dawna organizacje ekologiczne alarmują, iż bezmyślna degradacja środowiska grozi poważnymi zaburzeniami równowagi i produktywności całej biosfery od której zależy przecież istnienie ludzkości.

W czasach, gdy skażenie i degradacja środowiska naturalnego doprowadziły do efek-

tu cieplarnianego, dziur ozonowych, stałego zmniejszania się ilości tlenu w atmosferze oraz wielu chorób spowodowanych zanieczyszczeniami gleby, wody i powietrza, ludzie coraz poważniej podchodzą do zagadnień ekologii. Należy przyznać, iż w naszej gminie podjęto już wiele działań w tym zakresie. Również w znacznym stopniu wzrosła świadomość ekologiczna społeczeństwa, co można zauważyć obserwując otoczenia domów. Jednak ważna jest też zmiana stylów życia i sposobów myślenia, aby każdy czuł się odpowiedzialny za stan środowiska oraz zasoby naturalne nawet w skali globalnej. Przecież konsekwencją czyjegoś działania lub bezmyślności są śmieci na drogach, nieczystości w rzece, wypalone trawy czy rozjechane zwierzęta. Czasami wystarczy naprawdę niewiele, aby zmienić taki stan rzeczy. Być może należy się zastanowić, czy nie zmniejszyć szybkości jadąc samochodem w pobliżu lasów i rzek. Natomiast podczas zakupów wybierać produkty w ekologicznych opakowaniach.

Trzeba mieć nadzieję, iż przyszłe pokolenia będą umiały podejmować właściwe decyzje, jednak w dużej mierze będzie to zależne od tego, czego ich nauczymy. Wiadomo bowiem, że za wychowanie dzieci odpowiedzialni są nie tylko rodzice i szkoła, ale całe społeczeństwo. Wspomniany wcześniej kierowca postrzegany jako człowiek szanujący przyrodę, na długo pozostanie w pamięci dzieci i może stać się wzorem dla wielu z nich. Doświadczenia z dzieciństwa i wieku dojrzewania pozostawiają trwałe ślady w ich psychice. Zdobyta wiedza, umiejętności, właściwie ukształtowane postawy wywierają wpływ na późniejsze postępowanie człowieka w środowisku przyrodniczym i wobec tego środowiska. Działania dostosowane do praw przyrody oraz szacunek wobec niej staną się wtedy nawykiem i będą uwzględniane w każdym domu, na każdym stanowisku pracy – od robotnika do premiera, a także w decyzjach mikro – i makroekonomicznych. Świadomość ekologiczna jest przecież oczywistym składnikiem wiedzy o świecie oraz integralną częścią kultury osobistej i społecznej.

Oprac. Barbara Więzik

Oferta Z.P.H.U. "STOLMIX"

Firma wykonuje stolarkę okienną i drzwiową. Stolarstwo okienne wykonane z ramiaków klejonych warstwowo, okute okuciami obwiedniowymi z mikrowentylacją, szyby o współczynniku przenikalności $K=1,1$.

W sprzedaży posiadamy również

okna PCV,

okna na profilu KBE,

okucia WINKHAUS - 7 lat gwarancji.

Oferujemy również drewniane okna firmy:
"URZĘDOWSKI", "OKLAND", "KOBIÓR".

Wykonujemy elementy z drewna np. schody, listwy, parapety itp.

Transport zakupionej stolarki GRATIS
Na życzenie klienta Montaż

Z.P.H.U.
"STOLMIX"

Adam Rączka
Zasole Bielańskie
ul. Zachodnia 4
tel. 0-33 8456-657
kom. 0-501 478 126

MAGDALENKA
KOZY
ul. Dworcowa 9

/033/ 8174 - 375 0 501 221 595
pon.- pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰ sob. 9⁰⁰ - 13⁰⁰

* KREDYTY GOTÓWKOWE

- OD 1 TYS. DO 20 TYS.
- STAŁY DOCHÓD - MIN. 600 ZŁ. NETTO
- BEZ ZGODY WSPÓŁMAŁŻONKA
- BEZ PORECZYCIELI
- GOTÓWKA W CIĄGU 3 DNI

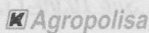
OBSŁUGUJEMY klientów Programu NONSTOP GE Capital Bank

NIE POBIERAMY ŻADNYCH OPLAT BIUROWYCH
OD UDZIELANEGO KREDYTU !!!

Przykładowe RRSP z dnia 21.05.2003 r. wynosi 41,5% dla 48-miesięcznego okresu kredytowania przy kwocie 20000,00 zł.

* UBEZPIECZENIA

- KOMUNIKACYJNE
- MAJĄTKOWE
- NA ŻYCIE

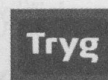
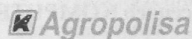


* ODZIEŻ, KONFEKCJA, POŚCIEL, PANTOFLE

ZAPRASZAMY

UBEZPIECZENIA

- KOMUNIKACYJNE
- MAJĄTKOWE
- NA ŻYCIE



WILAMOWICE

ul. Kościuszki 17a
tel. 033-8457-928
0501-221-595
po godzinie 18⁰⁰

ZAPRASZAMY

**„Wilamowice i Okolice”
Pismo Samorządu Terytorialnego
Gminy Wilamowice**

Adres Redakcji:

Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Wilamowicach
ul.S.Staszica 2 tel. fax 84-57-345
e-mail: wilamgok@polbox.com

Pismo redaguje kolegium redakcyjne

sekretarz redakcji - Sabina Nycz

Łamanie i skład komputerowy

Sabina Nycz

Informacje dotyczące gazety codziennie w godzinach
pracy M GOK.

**Redakcja
zastrzega sobie prawo**

skracania i redagowania nadsyłanych materia-
łów i nie odpowiada za treść
nadsyłanych reklam.

Skład gazety ukończono dnia 30.06.2003 r.

F.HU. KANIK

(rok założenia 1991)

Bestwina ul. Janowicka 18

tel. (0-33) 214-16-43

www.kanik.prv.pl

Oferuje konfekcję męską:

- garnitury 2 lub 3 częściowe (dopasowywanie gratis)
- marynarki (elana, wełna),
- spodnie (wizytowe, sportowe),
- koszule (wizytowe, sportowe),
- kurtki, krawaty, paski.

Czynne: Pon.-Pt. od 8.30 – 17.00

Sobota od 8.30 – 14.00

Atrakcyjne ceny !
ZAPRASZAMY

KOMPUTERY

INFOBIS (dawna nazwa: INFOBIT)

Rok zał. 1998 *Tradycja i dobre ceny !*



Oferujemy w najniższych cenach KOMPUTERY, DRUKARKI, MONITORY i inny sprzęt komputerowy.

**Posiadamy w sprzedaży najtańsze głowice do drukarek HP
firmy ActiveJet – od 69,- brutto !!!**

Najtańsze materiały eksploatacyjne: Papier ksero A4 już od 12 zł brutto / 500szt !!!

Posiadamy w ofercie atramenty do wszystkich drukarek dostępnych na rynku.

PŁYTY CD-R 700MB od 0,90 zł !!!

Zapraszamy do naszych punktów handlowych

Pon-Pt 10.00 - 17.00 Sob 10.00-13.00

Brzeszcze

ul.Turystyczna 9

(obok FIAT-a)

Tel/fax (032) 737-25-65

infobis@wp.pl

Kęty

ul.Krakowska 7

(obok OKNOPLAST-u)

Tel. (033) 845-14-85

infobis@wp.pl

SKLEP SAMOOBSŁUGOWY

"GROSİK"

W sprzedaży:

- artykuły spożywcze, pieczywo,
- nabiał, warzywa,
- drób, mięso, wędliny,
- artykuły monopolowe,
- artykuły przemysłowe,
- zabawki,
- prasa.

Wilamowice ul. Sobieskiego 59

ZAPRASZA

od poniedziałku do soboty

w godz. 6.00-21.00

w niedzielę od 9.00-21.00

**Hurtowe
ceny papierosów**

Codziennie o godz. 13.00 dostawa świeżego pieczywa, w niedzielę godz. 10.00

ZAPRASZAMY

Indywidualna Praktyka Lekarska

**Lek. Med.
Grzegorz Gałuszka**

Porady Lekarskie

Wizyty Domowe

Badania z zakresu Medycyny Pracy

- wstępne,
- okresowe,
- kontrolne.

Badania do celów SANEPID

Badania Kierowców

Orzeczenia Lekarskie

**Dankowice Ośrodek Zdrowia
"Danmed"**

Piątki godz. 18.00-19.00

Kontakt telefoniczny

606 387 562

Kółko Rolnicze w Wilamowicach

wydzierżawi trzy obiekty:

1. o powierzchni 150 m²
 2. o powierzchni 58 m²
 3. o powierzchni 58 m²
- plac manewrowy 0,20 ha.

Tel. 8457-351, 607 585 967

AUTO - ALARMY - BLOKADY - montaż

Centralne zamki, radia, magnetyzery paliwa, haki holownicze, regeneracja alternatorów i rozruszników, elektromechanika, akumulatory.

AUTORYZACJA:

PRESTIGE - STER - DIPOL

Czynne:

od poniedziałku do piątku 8.00-16.00

soboty 8.00 - 14.00

Jawiszowice Ul. Pocztowa 5

Tel. 0-32 7370693 kom. 0 603 849 525



KOLEJNY ROK ZA NAMI

Przedsmak wakacji odczuli dzieci i młodzież uczęszczająca na zajęcia gry na instrumentach klawiszowych już 16.06.2003r.



W tymże dniu zakończyliśmy kolejny rok kulturalny.

Po przywitaniu zaproszonych rodziców, dzieci z wielkim zaangażowaniem i treścią zaprezentowały utwory których uczyły się w ciągu roku. Repertuar wykonywanych utworów był bardzo różnicowany, poprzez utwory popularne, piosenki biesiadne, aż do klasyków takich jak Mozart i Bach. Na zakończenie wszystkie dzieci otrzymały drobne upominki, a młodzież nagrody książkowe.

Wszystkich chętnych, którzy chcieli by zgłębić tajniki gry na pianinie lub keyboardzie zapraszamy we wrześniu do naszego Ośrodka Kultury.

G.R.

"Wilamowskie Śmiergusty 2003" już za nami

(dokończenie ze str. 2)

Coroczną atrakcją były degustacje potraw i napojów przygotowanych przez gości z Chorwacji i Czech.

Na scenie w międzyczasie prezentowały się zespoły z naszej gminy: "Heczarnowianki", "Pisarzowianki", "Zasolanie", Wilamowice, Dankowanie" i starowiejska "Tradycja". Po nich na scenę wszedł "Mały Vsacan" z Vsetina Czechy, a gościnnie wystąpiły "Rybarzowice". Po koncercie zespołu "Watra" z Węgierskiej Górki na scenę weszły atrakcje wieczoru - zespół "Whisky River" dał świetny koncert muzyki country. Po nich wystąpiła grupa "Jambo Africa" - dając prawdziwy "show" złotych przebojów muzyki afrykańskiej.

Piękny pokaz sztucznych ogni zakończył drugi dzień "Wilamowskich Śmiergustów 2003".

Organizatorzy serdecznie dziękują licznym sponsorom, bez pomocy których impreza nie mogłaby się odbyć. Szczególnie podziękowanie kierują Starostwu Powiatowemu w Bielsku Białej, Sejmikowi Samorządowemu Województwa Śląskiego, Browarom Żywieckim, Euroregionowi Beskidy oraz wszystkim sponsorom z terenu naszej Gminy.

A.Nowak

KULINARNE DZIEDZICTWO

Już po raz drugi odbył się w naszej gminie konkurs potraw regionalnych "Nasze kulinarne dziedzictwo". Tym razem gospodarzami, a właściwie - gospodyniami były członkinie KGW ze Starej Wsi. Pokaz zorganizowano w dniu 22 maja 2003 roku w sali widowiskowej Wiejskiego Domu Strażaka. Potrawy ze swojej miejscowości prezentowały panie z KGW Dankowice, Heczarnowice, Pisarzowice, Wilamowice, Zasole Bielańskie, Stara Wieś oraz ze Stowarzyszenie Przyjaciół Kaniówki.

Spotkanie zaszczylili swoją obecnością przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Bielsku Białej, ODR-u, miejscowych władz samorządowych oraz członkinie z zaprzyjaźnionych KGW.

Zgodnie z założeniami konkursu jury oceniało każde stoisko w trzech kategoriach:

- wystrój stołu, bo, jak powiedział jeden z jurorów, ważne jest nie tylko, co się je, ale w jaki sposób się podaje;

- ciasta;

- inne potrawy i trunki.

Pracowite gospodynie, nie przejmując się zupełnie dążeniami świata do przygotowywania szybkich dań z gotowych półproduktów i korzystania z usług McDonald'-ów, pokazały po raz kolejny, ile prawdziwej radości można znaleźć w rozpieszczaniu domowników tradycyjnymi potrawami wiejskimi. Panie z prawdziwą pasją podawały przepisy najzwyklejszych potraw, które w ich wykonaniu kusiły aromatem godnym królewskiego stołu. Każdy uczestnik mógł się przekonać, że do przyrządzenia wspaniałej zupy z

grzankami wystarczy młoda pokrzywa (Wilamowice); ona też nada inny smak zwykłej kwaszonej kapuście (Stara Wieś) czy przygotowywanej na niedzielne śniadanie jajecznicy (Wilamowice). Smalec do smarowania chleba zyska niepowtarzalny aromat, jeśli zostanie wzbogacony ziołami, jabłkami, szczypiorkiem czy natką pietruszki. Dla wielu groch z pieczkami (Zasole Bielańskie) czy fasola z kwakami (Stara Wieś) były wspomnieniem potrawy z dzieciństwa, dla innych - daniem prawie egzotycznym. Pojawiły się też starodawna krupica (Dankowice) i wodzionka (Dankowice, Stara Wieś), dawniej potrawy przednówkowe czy też sezonowe, dzisiaj podawane niemal dla żartu czy też dla kurażu. Ale skoro pojawiły się na imprezie konkursowej, jest to niezawodny znak, że pamięć o nich trwa. Niemal na każdym stoisku serwowano kapustę: a to z grochem (Kaniówek), a to z żeberkami (Pisarzowice, Dankowice). Starannie wyrobione kształtne kluski ziemniaczane (Zasole Bielańskie), fascynowały bielą i stanowiły zaprzeczenie dawnych ciemnych "szkucioków". Pojawiła się też polewka z ziemniakami (Zasole Bielańskie), by śmiało konkurować z białym barszczem z mięsem (Kaniówek).

Jeszcze o ciastach słów kilka, bo te przecież też miały coś do powiedzenia uzdolnieniach cukierniczych pań. Powróciły do łask białe wypieki drożdżowe, takie jak: placek drożdżowy z różnymi dodatkami (Zasole Bielańskie, Kaniówek) oraz babki drożdżowe (Kaniówek) i babówki (Dankowice). Dzielnie im sekundowały serniki, (Wilamowice), makówki (Pisa-



Wieś); imbirówka, porterówka, miodówka, cytrynówka,

Różne wina - z jarzębiny i ostreżnic(Kaniówek) , z jabłek (Pisarzowice), z wiśni (Pisarzowice).

Relacja nie wyczerpuje zapewne całego rejestru dań przygotowanych na konkurs, ale na pewno pozwoli wyrobić sobie zdanie na temat poziomu zorganizowanego przeglądu.

Nie sposób pozostawić bez komentarza drugiego zadania konkursowego, jakim była dekoracja stołu. Panie, prezentujące kulturę kulinarną swojej miejscowości, prześcigały się w pomysłach. Zadbaly o przepiękne obrusy i serwetki,; udekorowały stoiska kwiatami; wystawiły przedmioty codziennego użytku, które już powoli odchodzą w mrok zapomnienia (maśniczki, moździerze). Nawet wyczarowały wspinały wóz obfitości, by nadać swojej ekspozycji

rzowice), babki piaskowe (Pisarzowice), żebra(Wilamowice), bananowiec (Wilamowice), babka o obiecującej nazwie "kwitnący tulipan"(Heczmarowice) oraz mrożone rogaliki (Stara Wieś). Przechodząc od stoiska do stoiska popadało się w zdziwienie, że jeszcze są takie gospodynie w naszych wioskach, co pieką w domu chleb (Stara Wieś, Zasole Bielańskie, Heczmarowice, Pisarzowice) wyrabiają masło w drewnianych maśniczkach (Kaniówek, Dankowice) i kładą do zdobionych maselniczek czy też w praskach kształtują wielkie białe serowe serca, by urozmaicały niedzielne śniadanie. Chce im się też smażyć domowe powidła, żeby nie marnowały się owoce.

Czyż można przy tak suto zastawionych stołach zapomnieć o tradycyjnych nalewkach, ułatwiających trawienie, jak to mówią porzekadła wiejskie? Byłby to swoistego rodzaju nietakt. Czymże więc można była popić potrawy? To była prawdziwa kiperska uczta, na którą złożyły się różne:

Różne nalewki takie jak: nalewka z wiśni (Stara Wieś, Wilamowice, Kaniówek), nalewka z malin i jeżyn (Stara



prawdziwie wiejski, lokalny koloryt. I najważniejsze – panie założyły stroje regionalne, czym jeszcze dobitniej podkreśliły, jaką rangę ma dla nich II Konkurs Potraw Regionalnych; w tych strojach nie chodzi się już na co dzień, zakłada się je tylko na wielkie okazje!

Panie z KGW – Stara Wieś przy okazji tego spotkania urządziły wystawę obrazów pani Honoraty Mynarskiej i haftów Magdy Nowak, Józefy Maciejny oraz Barbary Sęk. To również podkreśliło regionalny charakter imprezy.

Czy ważne są tutaj lokaty? W odczuciu wielu uczestników spotkania, nie to było najważniejsze. Bardziej liczy się fakt, że takie konkursy są organizowane, że angażują ludzi w realizację zadań, że są formą przekazywania tradycji z pokolenia na pokolenie.



O czym z całym szacunkiem i ogromną satysfakcją zapewnia JiSzi.



PVC aluminium
Okna



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

DOBRA MARKA!
Nie musi być droga!

OKNO 034 RU
tylko 409,- z VAT



Biura Producenta

Bielsko-Biała ul. Komorowicka 12 tel. 033/ 816 57 82
Żory, ul. Boczna 6 tel. 032/ 435 91 33

PUCHAR BURMISTRZA GMINY WILAMOWICE

Z okazji 55-lecia swojego istnienia, LKS Wilamowice zorganizował w dniu 1 czerwca 2003 r. wyścig kolarski pod patronatem Burmistrza Gminy Wilamowice, będący jednocześnie Mistrzostwami Śląska w kolarstwie szosowym. Impreza ta mogła się odbyć głównie dzięki przychylności Komisji Oświaty i Sportu i jej szefa pana Andrzeja Sadloka oraz samego Burmistrza Mariana Treli i jego pomocy finansowej. W organizacji zawodów pod wodzą pana Leszka Drabka zaangażowane były: Samorząd Osiedla Wilamowice, TKKF, Stowarzyszenie "Wilamowianie", GS Wilamowice, wojsko i policja, 73 strażaków z Hecznarowic, Pisarzowic, Starej Wsi i Wilamowic. Przez te właśnie miejscowości przebiegała trasa wyścigu. W różnych kategoriach wiekowych uczestniczyło 203 zawodników z 30 ekip. Wyścig główny - elita mężczyzn - o długości 121 km wygrał Adam Gawlik z Katowic z przeciętną prędkością 43,9 km/h. Furorę zrobiły młode zawodniczki z Olimpij Kęty.

Uczestnicy - zarówno działacze, sędziowie PZKOL jak i zawodnicy chwalili organizację zawodów i piękno obiektu w części hotelowej i sam stadion. Odbył się piłkarski mecz oldbojów. Było kolorowo, był fachowy konferansjer zawodów, przygrywała orkiestra ze Starej Wsi. TKKF i wojsko karmiły ludzi, było stoisko ze świeżo wydrukowanymi pocztówkami Wilamowic. Puchary i medale wręczali Burmistrz Starosta Bielski, Prze-

wodniczący Rady Powiatu. Dzięki konsolidacji wszystkich organizacji jak i przychylności sponsorów impreza ta była nad wyraz udana. Tak

więc po ponad 10 latach nieobecności kolarstwa w Wilamowicach pojawiła się nadzieja na coroczne zaistnienie tej dyscypliny w naszej gminie.



P.S.

20 czerwca Stowarzyszenie "Wilamowianie" zorganizowało 4-te już z serii cyklicznych spotkań mieszkańców Wilamowic. Tym razem o. Bogdan Włoszek - werbista, pracujący w Argentynie już 13 lat w obecności ponad 40 słuchaczy, bardzo zajmująco i dowcipnie opowiadał o aspektach pracy misyjnej w tym odległym kraju, bardzo nam go przybliżając.

Bolesław Nycz